

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Zadania naszego lotnictwa.

W dniu dzisiejszym Częstochowa, z okazji rozpoczynającego się Tygodnia lotniczego, obchodząc będzie niezwykłą uroczystość — poświęcenia i otwarcia lotniska na Kucelinie, urządzonego staraniem Wojewódzkiego Komitetu L.O.P.P.

Z racji tej uroczystości nie od rzeczy będzie podzielić się z szerszym ogółem wiadomościami z zakresu najważniejszych zadań lotnictwa naszej niepodległej Polski. Lotnictwo w ogóle jako jeden z najważniejszych wydziałów ostatnich czasów, ma dwójkacie zadanie: ekonomiczne i wojskowe. Wojskowe czyli cywilne i wojenne. W razie koniecznej potrzeby całe lotnictwo cywilne może być zmilitaryzowane czyli obrócone na potrzeby armii. Samolot cywilny czyli komunikacyjny przeznaczony jest dla podróży albo dla towarów. Odpowiednie do tego posiada miejsca do siedzenia dla bagażu i t. p. Natomiast płatowiec wojskowy musi mieć miejsce dla obserwatora, dla aparatu radio - telefonicznego i przedział dla bomb. Zresztą motor i cała budowa płatowca jest taka sama. Wytwórcy, którzy przyniknęli możliwość użycia płatowców cywilnych jako wojskowe, mogą w ciągu jednej doby zmienić ich urządzenie. Wobec tego trzeba się liczyć z tem, że całe lotnictwo cywilne państw sąsiednich może być wkrótce zamienione na wojskowe.

Pod względem ekonomicznym samoloty przedstawiają środek komunikacyjny nader szybki i sprawny. Narazie może wobec przewozu wodnego, i kolejowego zbyt drogi, ale pod uwagę wziąć trzeba, że zaledwie 20 lat upłynęło od pierwszych prób z samolotami. A jakże długo rozwijały się i doskonaliły kołowe żelazne. W niedalekiej przyszłości lotnictwo tak się rozwinię, że będzie bardzo ważnym czynnikiem handlu. Nade wszystko nie zmieni się szybko. Przeciwnie ono o wiele marniej handlowa. — Wielkie statki lotnicze o pojemności setek ton zmniejszą znacznie koszty przewozu ta drogą. Lotnictwo pasażerskie udoskonalono już znakomicie.

W Europie zachodniej ten sposób podróżyowania zyskuje coraz więcej zwolenników. W Polsce, choć rej wielki obszar przedstawia rozległe równiny możliwość katastrof jest minimalna. Toteż lotnictwo cywilne ma wielkie zadania ekonomiczne i kulturalne. Przeciwnie rzecz się ma z lotnictwem wojskowym. Początkowo było ono używane jako broń pomocnicza głównie wywiadowa.

W miarę udoskonalenia zaczęto używać samolotów do działań czynnych przeciwko eskadrom nieprzyjacielskim w powietrzu, oraz przeciw oddziałom wojsk na ziemi, wreszcie dla ich różnych urządzeń z pomocą bomb z góry rzucających. — Przez ciągłe udoskonalenie techniki lotnictwo stawało się coraz potężniejszą i niezmiernie niebezpieczną bronią. Po ostatniej wielkiej wojnie wszystkie państwa popieściły do stałej organizacji swego lotnictwa wojskowego. I odtąd lotnictwo wojskowe stało się nianiebezpieczniejszym rodzajem broni, nie tylko na frontowe wojny ale co gorsza jako niszczące cały dorobek społeczeństwa i jego kulturę, jako t. zw. lotnictwo bombardujące. Już w czasie wielkiej wojny, pomimo że lotnictwo owo było dopiero w związku dało ono przedsmak swej działalności nieprzyjacielskiej. Samo tylko bombardowanie Londynu przez Niemców kosztowało Anglików przeszło 5 tysięcy zabitych i rannych, Paryż niewiele mniej, o prócz olbrzymich strat materialnych. Skutki moralne były jeszcze straszniejsze. Wojacy będący w boju na froncie nie byli pewni życia swych rodzin. Stąd ogólnie przynędo sienie, upadek ducha narodu, niechęć w ogóle prowadzenia tak barbarzyńskiej wojny i prosta droga

do przegranej. A w ciągu 8 lat od ukończenia wojny zrobiono jeszcze bardzo wiele dla zwiększenia sposobów zniszczenia kultury i cywilizacji ludzkości. Przyszły nowi „udoskonalenia” techniczne, nowe środki — gazy trujące i potężne samoloty olbrzymie. Już w czasie wojny gazy trujące stosowane na frontach w walce z nieprzyjacielami. Teraz w razie wojny całe gazy mogą być wyszyczone. Przyszłe bombardowania dokonywane będą tylko bombami trującymi. A coraz to nowe gazy trujące wynajdywane są w tajnych laboratoriach.

Od najbliższych owych truć wiodą masowo 90 proc. dotkniętych niemi ludź. Setki olbrzymich płatowców naładowanych tysiącami trujących bomb będą niszczyć największe środowiska przemysłowe, komunikacyjne i społeczno-polityczne, wielkie składy amunicji i żywności, transporty rannych i szpitale dla chorych. Wszystko dlatego aby wywołać ogólną przynędo sienie i zmusić do poddania się. Wobec tego niema innej drogi dla uchronienia od najsumniejszego następstwa, jak odpowiednie uzbrojenie lotnicze. Trzeba dążyć do pełnej wygranej, będąc zmuszonym

Odezwa Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej.

Lotnicy szybujący w przestworzach w czasie Tygodnia Lotniczego zrucac będą z samolotów odezwę Wojewódzkiego Komitetu w Kielcach treści następującej:

Obywatele! Oto lecę nad Wami, pełniąc straż na podniebnych szlakach Polski.

Niechaj warkot mego motoru obu dzi Was z uspienia.

Patrzcie na rozpięte skrzydła mego stalowego ptaka; chciałbym niemi osłonić Wasze zagrody, żyzne lany, chciałbym abyscie w cieniu jego skrzydeł żyli bezpiecznie i szczęśliwi, pracując dla siebie i ukochanej Ojczyzny.

Ale czyż mogę podolać temu zadaniu, szybując samotny na niezmiernych przestrzeniach powietrznych?

Obywatele! Od Was zależy, aby z rokiem każdym samotność moja malała.

W Waszej mocy leży, aby niebieskie przestworza zaroży się od chmary skrzydlatych rycerzy, którzy stworzą stalową tarczę nad Waszemi głowami.

Niesię swój grosz ofiarny do Ligi Obrony Powietrznej Państwa! L. O. P. P. buduje lotniska i hangary w Częstochowie, Radomiu i Kielcach.

L. O. P. P. kształci pilotów i mechaników lotniczych — budujemy I-szą szkołę pilotów cywilnych w Radomiu.

L. O. P. P. razem z Towarzystwem Obrony Przeciwwzawowej przygotowuje środki do walki z gazami trującymi.

L. O. P. P. tworzy flotę powietrzną.

L. O. P. P. — to mój i Wasz opiekun. Wydajemy losy po 1-ym zlotku.

„Sprzysiężenie milczenia”.

W ciągu kilkunastu ostatnich miesięcy opinia publiczna świata całego zdawała się głęboko być poruszona różnorodnymi zdarzeniami, które wyliczyć tylko da przykładu: sprawa falsterszwa renty francuskiej, czyli tak zwana: księżka Windischgraetz'a, — prześladowanie liberałów we Włoszech, — strajk węglowy i jego finał w Anglii, — prze loty i dramaty aeronautyczne nad Atlantyką, — wykonanie wyroku sądowego nad anarchistami Sacco i Vancettim w Ameryce, i t. d. Wszystkie te sprawy poruszyły „pi nie światowa, — bo prasa świata cała o nich pisała; oburzali się i chwycali moczarze ducha i

do prowadzenia wojny. Choć i tak nie uniknione będą wielkie spustoszenia ze strony nieprzyjaciela, ale trzeba je możliwie zmniejszyć. — Dlatego niezbędnym jest posiadać odpowiednią ilość płatowców ulepszonych, personel mechaniczny i pilotów — należycie wyszkolonych, wielkie urządzenia lotnicze, składy, hangary, lotniska itp.

Tem wszystkim zajmuje się i zajmować się musi nieustannie nasza Liga Obrony Powietrznej Państwa. A ma ona przed sobą ogrom pracy w całej Rzeczypospolitej. Wojewódzki Komitet L. O. P. P. w Kielcach buduje lotniska i hangary, w szeregu miast na terenie Województwa, a w Częstochowie, już w dniu dzisiejszym odbędzie się oficjalne otwarcie ukończonego lotniska na Kucelinie.

Spodziewać się należy, iż społeczeństwo miejscowe, w ocenie prac i zasług, położonych przez Wojewódzki Komitet L. O. P. P. dla rozwoju polskiego lotnictwa, weźmie gremjalny udział w dzisiejszej uroczystości, jak również w ciągu całego Tygodnia lotniczego wydatnie się przyczyni osobistemi ofiarami do zasilenia funduszy Komitetu na cele obrony powietrznej i przeciwwzawowej naszej wolnej Ojczyzny. R..

Wielkie Sprzysiężenie milczenia!

Wielkie Sprzysiężenie milczenia! — to broń masońska znana nie od dzisiaj, a z powodzeniem używana przeciwko najwęższemu wład katolickim ucywilnym. Lecz dla nas katolików owo milczenie winno być jedną z wskazówek taktycznych: ci co milczą w tych sprawach są napewno wrogami. — milczeniem demaskują się.

A sprawa meksykańska podwójna nam służy nauką: po pierwsze, — daje nam dokładny obraz tego stanu rzeczy, w jakim się napewno znajdziemy, jeśli masoneria i liberalny radykalizm dorwie się ostatecznie do rządów; powtóre daje nam bodziec imperatywny ku złaczeniu wszystkich naszych sił i zdolności, całej energii i całego wysiłku, by stworzyć od jedyny, potężny, oświecony i świadomy swych celów, — blok, nietyklo dla obrony — ale i przedewszystkiem do zaatakowania i rozbicia wroga!

Do zwycięstwa prowadzi tylko ofensywa, — więc wobec potężnego frontu ciemnych i wrogich nam sił, — złaczeni katolicy, wszystkich warstw i stanów, — muszą co rychlej ruszyć do ataku!

Józef hr. Tyszkiewicz.

Wielkie Sprzysiężenie milczenia! — to silna Polska.

Do szeregów L. O. P. P. kto żyw, dopóki czas.

Komitet Wojewódzki L. O. P. P. w Kielcach.

OBYWATELE!

Każdy z Was powinien zostać członkiem Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej 50 groszy miesięcznie ta mała, lecz stale płacona składka, może stworzyć potężną armię powietrzną i środki obrony przeciwzawowej, bronią „Was, Wasze rodziny i dobytek. Niewolno nam być nieprzygotowanymi do odparcia wrogiego napadu lotniczego!

Potężne Lotnictwo i Przemysł Chemiczny — to bezpieczeństwo na szczytach osiedli.

Potężne Lotnictwo — to łączność z całym światem.

Potężne Lotnictwo i Przemysł Chemiczny — to podstawa ekonomicznego rozkwitu naszego Państwa.

Zapisujecie się na członków L. O. P. P. Dziś — zaraz!

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwwzawowej.

Opinia publiczna świata była poruszona, więc też formowały się różne komitety: propagandy, obrony, pomocy; szerokim korytem płynęły dary, składki, zapomogi, nagrody. Wysłaono „przyjazne rady”, upomnienia, noty, — nawet komisje śledcze; zrywano traktaty handlowe i stosunki dyplomatyczne, — w parlamentach wrzało!

Chociaż wszystkie te sprawy zapalały się i gasły, jednakże każdy umięjący czytać człowiek i to na całej kuli ziemskiej, wiedział o nich; zajmował się nimi, dyskutował i rozważał i tak tworzył się ów „głos opinii” — vox populi, szturecy ooprawda, więc nie — vox Dei!

Ale w ciągu całego tego okresu czasu! do dziś dnia, bez żadnej zmiany, trwa jedna sprawa: ohydne

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 23 września r.b. o godz. 3-iej po poł. odbędzie się uroczystość poświęcenia organów w kościele wsi Konopiska. Organy zostały ufundowane jedynie ze składek robotników ofiary I-wa B. Hanfke, a z inicjatywy i usilnych starań Komitetu składającego się ze sztygarów i robotników. Poświęcenia dokona wiecowski ks. proboszcz 3114

w swej bezczelności, podła w okrucieństwie i przewrotności, sprawa, która przewyższa wszystkie inne swoim ogromem, grozą i historycznym znaczeniem, — a jest nią krwa we prześladowanie katolików w Meksyku!

Nad tą właśnie sprawą zawieszono międzynarodowe i wszechświatowe „sprzysiężenie milczenia”!

Więc pomimo nawoływań Ojca Świętego i Biskupów, pomimo częstych komunikatów rozsyłanych przez katolickie agencje prasowe, pomimo tysięcy listów opiniujących bezustannie zbrodnie liberalnych tyranów Meksyku, mimo jęków codziennie katowanych i mordowanych ofiar, — mimo najpełniejszej pewności o rzeczywistości i prawdziwie tych wypadków, — cała wielka, światowa prasa milczy, milczą nawet dzienniki, utylitarnie wypisujące hasła katolickie na swych sztandarach, — gdyż prócz suchych komunikatów nic od siebie nie mówią, nie starają się poruszyć opinii świata. Milczą wielcy pisarze, uczeni, prawnicy; milczą wszystkie związki i towarzystwa liryczne - filantropijne; milczą instytucje humanitarne, milczą rządy i parlamenty, a nade wszystko oeniemiały zupełnie wszelkie sławne liگی, „praw” czlowieka, liگی wolności i braterstwa z Lią Narodów na czele!

O lotrach rządzących Meksykiem mówić nie wolno! Nad sprawą krwa wicich prześladowań wiernych katolików, — zawieszono w drugiej ówierci XX-go wieku wielką, giuchą zasłonę: — sprzysiężenie milczenia!

Nie jest to bynajmniej zbieg okoliczności, nie jest to też dowodem zubożnienia ludzkości, — przenig-

Ma pograniczu polsko-litewskim

Evakuacja rodzin strażników i kolonistów litewskich!

W Wilno. — Z pogranicza polskoliteńskiego donoszą, iż na niektórych odcinkach zauważono ewakuację przez niektóre rodziny strażników i kolonistów litewskich, mając bliżej położonych granicy.

Odziały saperów litewskich w kilku wypadkach przystąpiły do kopania okopów i rowów strzeleckich. Objawy te wywołane są przez nieustanne alarmy wojenne prasy Waldemarsa.

W Wilno. — W dniu wczorajszym

TELEGRAMY

WAŻNA MISJA CZICZERINA W PARYŻU.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Paryża, że Cziczera ma zamiar przybyć do Paryża celem odbycia konferencji z Poincarem i Briandem w sprawie stosunków pomiędzy Francją a Rosją sowiecką. — Cziczera będzie podobno wyposażony we wszystkie pełnomocnictwa.

WALKA O DUSZE DZIECI W ROSJI.

Moskwa. — „Więczerzajna Moskwa” ogłasza sprawozdanie z przebiegu zjazdu bezbożników w Moskwie. Narady zjazdu poświęcone były całkowicie zagadnieniu zwalczania wpływów religii na dusze dziecięca w Rosji. Rezeraty uczestników zjazdu stwierdziły istnienie potężnego akcji duchowieństwa prawosławnego, które przeciwstawia próbom wciągnięcia dzieci do związków ateistycznych. Zjazd wrócił

dy! — To jest poprostu dokładne wykonanie rozkazu masonerii, rządzącej dziś niemal całą prasą światową i większością rządów! Rozkaz ten wykonywanym jest pilnie od dwóch lat i nie trzeba sobie robić iluzji, że łatwo nam przyjdzie go złamać. Takież samo milczenie paralizuje stale wszelką akcję katolicką, — tak się wiąże w zarodku wszystkie wysiłki katolickich pisarzy, to się nie w milczeniu wszelkie dzieła czy wydawnictwa.

Sprzysiężenie milczenia, — to broń masońska znana nie od dzisiaj, a z powodzeniem używana przeciwko najwęższemu wład katolickim ucywilnym. Lecz dla nas katolików owo milczenie winno być jedną z wskazówek taktycznych: ci co milczą w tych sprawach są napewno wrogami. — milczeniem demaskują się.

A sprawa meksykańska podwójna nam służy nauką: po pierwsze, — daje nam dokładny obraz tego stanu rzeczy, w jakim się napewno znajdziemy, jeśli masoneria i liberalny radykalizm dorwie się ostatecznie do rządów; powtóre daje nam bodziec imperatywny ku złaczeniu wszystkich naszych sił i zdolności, całej energii i całego wysiłku, by stworzyć od jedyny, potężny, oświecony i świadomy swych celów, — blok, nietyklo dla obrony — ale i przedewszystkiem do zaatakowania i rozbicia wroga!

Do zwycięstwa prowadzi tylko ofensywa, — więc wobec potężnego frontu ciemnych i wrogich nam sił, — złaczeni katolicy, wszystkich warstw i stanów, — muszą co rychlej ruszyć do ataku!

Józef hr. Tyszkiewicz.

Ma pograniczu polsko-litewskim

Evakuacja rodzin strażników i kolonistów litewskich!

W Wilno. — Z pogranicza polskoliteńskiego donoszą, iż na niektórych odcinkach zauważono ewakuację przez niektóre rodziny strażników i kolonistów litewskich, mając bliżej położonych granicy.

Odziały saperów litewskich w kilku wypadkach przystąpiły do kopania okopów i rowów strzeleckich. Objawy te wywołane są przez nieustanne alarmy wojenne prasy Waldemarsa.

W Wilno. — W dniu wczorajszym

TELEGRAMY

WAŻNA MISJA CZICZERINA W PARYŻU.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Paryża, że Cziczera ma zamiar przybyć do Paryża celem odbycia konferencji z Poincarem i Briandem w sprawie stosunków pomiędzy Francją a Rosją sowiecką. — Cziczera będzie podobno wyposażony we wszystkie pełnomocnictwa.

WALKA O DUSZE DZIECI W ROSJI.

Moskwa. — „Więczerzajna Moskwa” ogłasza sprawozdanie z przebiegu zjazdu bezbożników w Moskwie. Narady zjazdu poświęcone były całkowicie zagadnieniu zwalczania wpływów religii na dusze dziecięca w Rosji. Rezeraty uczestników zjazdu stwierdziły istnienie potężnego akcji duchowieństwa prawosławnego, które przeciwstawia próbom wciągnięcia dzieci do związków ateistycznych. Zjazd wrócił



Rosyjski lotnik Cankhowski, który wliczany z oddziału samca lotów „Krasnaja” odlateli zaginiono pod biegnom z szefi „Itali” grupe: prof. Malmgrants i kapitanów Zappi’ego i Meriano.

O MOWIE BRIANDA.

Londyn. — „Times”, w artykule redakcyjnym, omawiając sprawę francusko-niemieckie, oświadcza, że Briand miał pełne prawo przemawiać, tak, jak przemawiał. Müller — pisze „Times” — popełnił błąd, poruszając sprawę ewakuacji Nadrenji w nieodpowiednim momencie i w nieodpowiedni sposób.

PROROK AFGANISTANSKI ORGANIZATOREM SPISKU PRZECIW KRÓLOWI AMANULLA-HOWI.

Kabul. — W Afganistanie wywołało olbrzymią sensację areztowanie muzułmańskiego świętego męża, proroka Hazrat Sahiba, który zorganizował spisek przeciw królowi.

Proroka areztowano wraz z całym zastępem jego wiernych. Przyczyną niezadowolenia proroka i jego zwolenników są reformy, które król Amanullah wprowadza obecnie w państwie po przyjeździe z podróży po Europie. Pod eksportą wojska odstawił areztowanych z całego kraju do więzienia w Kabulu.

INTERPELACJA NIEMIECKO-NARODOWYCH.

Berlin. — Niemiecko-narodowi — jakgdyby dla zatuszowania grożącego rozłamowi stronnictwa i zadokumentowania niby jednolitego frontu — wystąpili tym razem solidarnie do rządu Rzeszy, domagając się wyjaśnienia, jak przedstawia się sytuacja dla Niemiec w Genewie i jaka postawa zamierza zająć delegacja niemiecka w Lidze narodów.

Na to przedstawiciel rządu odrzekł, że w tej sprawie będzie zwołane specjalne posiedzenie komisji spraw zagranicznych.

NASTROJ OPOZYCYJNY W ARMII LITEWSKIEJ ROŚNIE.

Kowno. — Nastroje opozycyjne w armii litewskiej z każdym dniem wstają. Jedynie represje korpusu oficerskiego i wyższego dowództwa utrzymują żołnierzy w karchach dyscypliny. W ostatnich dniach podczas masowych areztowań socjalnych-demokratów, areztowano również w garnizonach w Szawlach i Kownie kilku oficerów pod zarzutem utrzymywania kontaktu z grupą Pleczkajtisa.

OLBRZYMI ORKAN SZALEJE NAD AMERYKĄ.

Nowy Jork. — Porto Rico nawiedził olbrzymi orkan, który szalał najwzburzniej nad miastem San Juan przez sześć godzin. Wznoszący się huragan osiągnął wkrótce szybkość 132 mil na godzinę.

Kilkaset domów zostało zniszczonych. Parowiec „Helen” zrzucony został na skały i zatonał. Dotychczas nie ma żadnych wiadomości o ofiarach w ludziach, ponieważ połączenia telefonicznego brak.

Obserwatorium meteorologiczne w Waszyngtonie donosi, że orkan posuwa się w kierunku San Domin go.

Zapisujemy się na członków Komitetu Floty Narodowej!

PRZEZ ZAKOPCONE SZKIEŁKA

Górne i chmurne, parne i gwarne, a naogół zaiste nader odczucie momenty przeżywałam tem dniemi Cze stochowa. Takiego zjazdu patników dekoracji i iluminacji, takich zgromadzeń walnych i bram tryumfalnych, pochodów i procesji jeszcze, jak żyło, nie widziałem.

O ile w czasie dorocznego odpustów plac Podjasnogórski zamienia się zazwyczaj w jeden wielki obóz patniczy, to w tym roku w czasie uroczystości eucharystycznych cała Częstochowa zamienia się w jeden wielki plac Podjasnogórski. Nie było podwórza w mieście, gdzie by nie stało po kilka furmanek patniczych z białymi budami, nie było mieszkania i rodziny, do której by nie zjechało kilku dalekich krewnych lub blizkich znajomych, nie było chodni ka w mieście, po którym by można było przejść swobodnie, nie otrzymałoby kilku szturchańców w plecy od śpiących z tobotami chłopków lub wieśniaczek.

Nic dziwnego, że w podobnych warunkach miasto przybrało zgoła odrębny i bardzo oryginalny wygląd. Niezwykły widok przedstawiał też wieczorem plac Podjasnogórski, gdzie na trawie, ścieżkach

lub wprost na chodnikach leżało po kotem śpiące mrowie ludzkie. Nadzwyczajny napływ patników wycisnął też specyficznie piętno na ruchu ulicznym. Na widok samocho du, skręcającego w boczną ulicę, przestraszone wieśniaczki uciekały z chodników w obawie, by skręcający na wprost nich samochód nie wjechał na chodnik, przed każdą wy stawą zatrzymywały się całe gromady, a w sklepach panowało równie ożywienie: do sklepów z czekoladkami przychodzono po papierosy, do trafik tytoniowych — po cukier i herbatę, do owocarni — po szuwaks lub sznurowadła do butów

— Coż to chcecie, gospodarzu? — zapytuje kelner. — Chciałem... borszczu za 20 groszy. — Tutaj się nie sprzedaje barszczu, tylko ciastka i herbatę, a barszcz to mamy tylko taki czerwony z jajkiem po złotówce za filiżankę. Chopek opuścił lokal, udając się zapewne w dalszą wędrowkę w poszukiwaniu barszczu. Oczywiście, że przy podobnych

Dnia 11-go września 1923 r. zmarł tragicznie nasz długoletni urzędnik



Stefan Kuliński

W zmarłym tracimy oddanego i sumiennego pracownika.

Cześć jego pamięci!

Zarząd Sp. Akc. Gószynskiej Manufaktur.

Dnia 11-go września 1923 r. zmarł tragicznie

STEFAN KULIŃSKI

w zmarłym tracimy zacnego nieodżałowanego współpracownika

Cześć Jego Pamięci!

Najstronni: Fabr. Gószynski Oddział Inwalid.

Rodzinie ta droga wyrażamy serdeczne współczucie.

STANISŁAW TOMCZYK

Technik Hotel Państwowych w Poznaniu

Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala Panny Marii w Częstochowie odbędzie się w niedzielę, dn. 16 września o godz. 3 i pół po poł. na cmentarz św. Rocha.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pułkownika w meutonym za

Matka, ojciec i rodzeństwo.

Granice Polski z Niemcami

muszą być gwarantowane. Uchwala francuskiej Rady ministrów.

Paryż. — Jak donosi „Intransigeant” na wczorajszej Radzie ministrów zaakceptowane zostały w całej rozciągłości warunki postawione przez Brianda dla rokowań niemieckich w sprawie ewakuacji Nadrenji.

Również przyjęto plan rokowań przedłożony przez Brianda, Briand i Loucher wyjadą jutro do Genewy, gdzie odbędzie się trzecia z rzędu konferencja sześciu.

Według „Gaulois” warunki te są następujące: 1) utworzenie komisji pojednawczej, która na wypadek zatargów w strefie odmilitaryzowanej Nadrenji ma natychmiast działać automatycznie; 2) zagwarantowanie niepodległości politycznej w Austrii bez naruszenia umów gospodarczych między Niemcami i Austrią; 3) rozszerzenie podstaw traktatów locarneskich w tym kierunku, aby równie granice wschodnie

Wskutek szalonego upału i niezwykłego tłoku w świątyniach ludzkie mdleli z osłabienia, a niejedną osobę słabszej kompleksji, jak ścisnięto w bramie, to nie oberzło się wtedy i bez poważniejszego szwanku. Albo kruchy obójczyk, peki, albo krew z nadwątłych płuc rzuciła się gardłem. Pracujące intensywnie dzień i noc posterunki sanitarne udzieliły pomocy z górą 1200 poszwankowanym patnikom.

Ciejszych wypadków okaleczeń było naogół niewiele, chociaż na ten temat chodziło dużo fantastycznych wersji. Spadł dziupcy chłopczyk z ławki. Ktoś nie dosłyszał, jak rzucał

opowiadano i powtórzył, że jakiś chłopiec spadł z wałów.

Tamci znów-puścili dalsze wersje, że jakiś chłopiec spadł z wieży, a matka za nim wyskoczyła z rozpaczą. W ten sposób powstawały legendarne wprost wieści o wydarzeniach, które wcale nie miały miejsca.

Zdarzyły się wprawdzie dwa nieszczęśliwe wypadki śmierci, jeden na dworcu kolejowym, drugi w III Alei, gdzie samochód przejechał patniczkę, lecz tego rodzaju nieszczęścia zdarzają się we wszystkich miastach i o każdej porze, niezależnie od zjazdów odpustowych.

Zaledwie się skończył Kongres Eucharystyczny już miasto nasze przygotowuje się do innej uroczystości — Tygodnia Inny Powietrznej i Przeciwgazowej.

Tydzień kwęsty na lotnictwo posiada tem donioślejsze znaczenie, że połączony został z uroczystością poświęcenia i otwarcia lotniska na Kucelinie.

A więc Częstochowa wzorem wielkich miast europejskich posiadzie własne lotnisko. Czy w mieście znajdzie się wielu amatorów latania w powietrzu, to nam najbliższa przyszłość pokaże.

Tymczasem już dwóch bywałców

Niemiec z Polską i Czechnostowacja zostały zagwarantowane; 4) natychmiastowa emisja bonów pożyczki kolejowej na częściowe pokrycie zobowiązań niemieckich wobec Francji, tak aby Francja mogła równocześnie pokryć swoje zobowiązania w Ameryce.

KRÓL ALFONS A PRIMO DE RIVERY.

Paryż. — „Journal des Debats” zwraca uwagę na to, że król Alfons hiszpański podczas uroczystego otwarcia tunelu w Pirenejach miał wyrazić się z niechęcią o ciągłym trwaniu dyktatury i zaznaczyć swę życzenie, aby wrocili stosunki normalne. Król wybrał na podróż swoją do Szwecji właśnie ten moment, w którym Primo de Rivera obchodzi uroczyscie pięciolecie istnienia dyktatury.

FERMENT W HISPANII.

Londyn. — Jeden z przywódców ruchu republikańskiego w Hiszpanji oświadczył korespondentowi „Evening Standard”, iż ferment wrogi dyktaturze hiszpańskiej przybiera na sily. Upadek rządu Primo de Rivery jest kwestją najbliższych tygodni. Policja nie zdołała wyłryć ośrodków sprzyśnięcia, republikanie bowiem byli tym razem ostrożniejsi. MASONI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork. — Ostatnie statystyki wykazują, że w Stanach Zjednoczonych jest obecnie 10.747 łóż wolnomularskich, mających 3.271.360 członków.

WYROK W SPRAWIE CHORZOWA.

Haga. — Ogłoszono tu wczoraj wyrok wstępny Trybunału Sprawiedliwości Międzynarodowej w sprawie chorzowskiej. Wyrok ten, stwierdza niekwestjonowany przez rząd polski obowiązek odszkodowania wskutek wyłączenia zakładów chorzowskich.

Trybunał uznaje się za niekompetentny do wydania żądanego przez Niemcy ogólnego zakazu potracania przez rząd polski z sumy odszkodowania sum należnych Polsce od Niemiec.

WYSIEDLANIE Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Wilno. — Przez granicę polsko-sowieckie w ciągu ostatnich 2 dni wysiedlono z granic Rosji sowieckiej 14 osób, w tem 3 duchownych, prawosławnych, 2 byłych oficerów carskich po odsiedzeniu kary więzienia, kilku więźniów politycznych, oraz 5 kupców i włosejan nie posiadających obywatelstwa sowieckiego.

RZĄD PRACUJE NAD USTALENIEM BUDŻETU NA ROK 1929/30.

Warszawa. — Po powrocie premiera Bartla z urlopu i nadesłaniu przez poszczególne resorty projektów swoich preliminarzy budżetowych do ministerstwa skarbu, rozpoczęły się ożywione prace przygo-

towawcze nad zestawieniem całości budżetu na rok 1929-30.

Wczoraj o godzinie 4-ej po południu premier Bartel konferował z ministrem skarbu Cychowiczem.

M. in. rozważana była wysokość całego preliminarza budżetu i ustalona została ostateczna globalna suma zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków, która już przekroczona być nie może.

Obecnie do wtorku przyszłego tygodnia ministerstwo skarbu ma zestawić ostatecznie cały preliminarz przyjmując jako wytyczne owe sumy globalne i kierując się jednocześnie przedstawionymi potrzebami i preliminarzami poszczególnych resortów i działów budżetowych.

Począwszy od wtorku przyszłego tygodnia, u premiera Bartla odbywać się będą kolejne konferencje kierownikami poszczególnych resortów, przyzem uzgodnione będą żądania tychże resortów z opinją ministerstwa skarbu. Po przeprowadzeniu uzgodnienia, cały budżet wejdzie na Radę ministrów w przyszłym tygodniu.

AKCJA RZĄDU W SPRAWIE POTANIENIA CHEBA.

Warszawa. — Premier Bartel udaje się jutro na 2-dniowy pobyt do Lublina, gdzie zwiedzi elewatory zbożowe w związku z akcją, zmierzającą do potanienia cheba. P. premierowi towarzyszyć będą szef sekretariatu komitetu ekonomicznego ministrów Ciborowski i naczelnik wydziału aprowizacyjnego M. S. W. Szwalbe.

Premier Bartel o Targach Wschodnich.

Premier Bartel po powrocie ze Lwowa podzielił się swemi wrażeniami z targów wschodnich.

P. premier zaznaczył na wstępie, że targi obecne przedstawiają się na der interesująco, ma jednak pewne zastrzeżenia.

Racja istnienia targów wschodnich zdaje mi się leżeć — powiada p. premier — jedynie w sposobności propagandy wytworów przemysłu krajowego. Winno to być targi krajowe w tem rozumieniu, że wystawia się na nich i sprzedaje produkty rodzime, wytworzone ręką polskiego robotnika. Racjonalności urządzania targów, jako propagandy importu nie rozumiem, ani jako obywatel, ani jako polski minister.

Byłem — oświadczył p. premier — by dać przykład w wielkim pawilonie automobilowym. Prosiłem oprowadzić, aby pokazano mi przedewszystkiem polskie samocho dy „Stetyz” i „Ursus”. Ku największemu memu zdziwieniu dowiedział się, że wcale ich niema na targach.

W sąsiednim pawilonie podszedłem do będącego w ruchu motoru Diesla. Spodobałem się zobaczając polską konstrukcję prof. Ebermana w wykonaniu krajowem. Nic podobnego; motor pochodził z państwa ob-

WYSIEDLANIE Z ROSJI SOWIECKIEJ.

Wilno. — Przez granicę polsko-sowieckie w ciągu ostatnich 2 dni wysiedlono z granic Rosji sowieckiej 14 osób, w tem 3 duchownych, prawosławnych, 2 byłych oficerów carskich po odsiedzeniu kary więzienia, kilku więźniów politycznych, oraz 5 kupców i włosejan nie posiadających obywatelstwa sowieckiego.

RZĄD PRACUJE NAD USTALENIEM BUDŻETU NA ROK 1929/30.

Warszawa. — Po powrocie premiera Bartla z urlopu i nadesłaniu przez poszczególne resorty projektów swoich preliminarzy budżetowych do ministerstwa skarbu, rozpoczęły się ożywione prace przygo-

Kino „UCIECHA” ul. Białostocka Nr. 12. I-ty program: Dawne nowelidziwy TOM MIX przyjeżdża na swym cudem koniu TOMY i obaj wyst. w filmie pt. TOM i TONY ZWYCIĘŻAJA. Najnowsze przygody Toma w walce z bandą kłobokradów. Przepiękne krajobrazy. Bogate tło. II i III program: to 5 aktów wesoła komedia burzowego śmiechu — Fruwający namiot — Arena zaginionych kas w 3-ach aktach.

lub wprost na chodnikach leżało po kotem śpiące mrowie ludzkie. Nadzwyczajny napływ patników wycisnął też specyficznie piętno na ruchu ulicznym. Na widok samocho du, skręcającego w boczną ulicę, przestraszone wieśniaczki uciekały z chodników w obawie, by skręcający na wprost nich samochód nie wjechał na chodnik, przed każdą wy stawą zatrzymywały się całe gromady, a w sklepach panowało równie ożywienie: do sklepów z czekoladkami przychodzono po papierosy, do trafik tytoniowych — po cukier i herbatę, do owocarni — po szuwaks lub sznurowadła do butów

cego, z którym nie mamy nawet traktatu handlowego.

Przykładów takich widziałem na targach — wronczy p. premier — bar długi szereg. Nie przypuszczam, aby polski przemysł stronił od sposobności pouczenia szerokiego ogółu o tem, co wytwarza i nie zdaje mi się, aby propaganda wytwórczości (krajowej) nie należała do obowiązków, które spełniane być muszą.

KATASTROFA KOLEJOWA W MAŁOGOSZCZU.

Kielce. — Wczoraj popołudniu na st. Małogoszcz (pow. Jędrzejowski) wydarzyła się katastrofa kolejowa. Wskutek wadliwego sprzężenia wagonów, naładowanych kamieniami, wagony te, stojące luzem, stoczyły się w kierunku idącego pociągu towarowego nr. 780. Konduktor pociągu zoi! zabity. 3 wagony uległy rozbiciu. Zarządzono dochodzenie.

ZBROJNE WYSTĄPIENIE KRANIOARMIEJCÓW W OBRONIE RELIGJI.

Warszawa. — W koszarach 25 p. pułkowieckiej w Permie zamordowano komisarza wojskowego Raskina.

Morderstwo to było wynikiem buntu żołnierzy sowieckich przeciw stosowanemu przez Raskina metodom propagandy ateistycznej.

Jesień

„Czemu gałązki chylisz, jarzębino? Czy korolowe zaciążyły grona? „Nie, lecz jesieni odgłosy już płyną Zdaleka... Lata piosenka skończona Czuwila była promienna, jedyna... Oto purpurą stoją uświetniona. Jesień nadchodzi. Szepc jej w polu w lesie Słychać wyraźnie codziennie... śmierć mi niesie...”

„Czemu się w mglistej otulasz welony Każdego ranka, gruszo pracowała? — Jeszcze czas trudu twego nieskończony, Jeszcze uśmiechem gospodarz cię wita, Gdy przez gałązek przywidzę opony Tyłe owoców ma niesiesz... dosyta Człowiek mieć będzie...” „Śmiećne zadała struny Jesieni — brzęczą... Mgły — wszak to całuny...”

ODEZWA!

Go sero katolickiego społeczeństwa. Rok minął od owej błogosławionej chwili, gdy na skronie N. Marij Panny Cudownej w Ostrobramskim Obrazie złożyli Najwyżsi Dostojnicy Kościoła w Polsce Symbol Królewskiej Władzy, szczerzyliemli zdołać ją koronami. W triumfalnym pochodzie przez ulice Wilna odświętnie przybranego i przyzodobionego wracała z Bazyliki Katedralnej Ukoronowana Panna, Matka Litosci Wielkiego Miłosierdzia do swej skromnej, basztowej Kaplicy, by Królową nadal nad swym wiernym ludem i jako Posredniczka, Orędowniczka ubodłych i strapiionych, ludzkie modły przerosić do Syna. Minęły wspaniałe uroczystości kozykacyjne, Cudowny Obraz z niewyżyką pieczołowitością odczyszczony, zabezpieczony od groźącego mu zniszczenia i utrwalony na dalsze stulecia — zawisł na kamiennym pierścu Gedyminowego Grodu, a Kaplica, jak była, tak i pozostała nieodnawiona i nieodzobiona, a Kościół Ostrobramski zniszczony, wewnątrz niezrestaurowany. Królowa i Pani wróciła nie do wspaniałego złotem lśniącego pałacu, ale do skromnej, domowej sier

dzib. A przecież ten Obraz, przed którym tyle kłęczą pokoleń, znajdując pomoc, pociechę i osłodę, godzien innego wspanialszego otoczenia.

A przecież ta Kaplica powinna przybrać bogatszą szatę, jak przystało na Tron Królewski, który się w niej znajduje. Mozaiką lub marmurem winny się pokryć ściany tej malej Kaplicy, by przyczynić blasku i splendoru należnego Królewskiemu Majestatowi. A przecież i Kościół Ostrobramski, ten pomnik pobożności i Wiary Ojców naszych, musi być do pierwszego przywrócony stanu i zabezpieczony. Trzeba nadto pomyśleć o gruntownej restauracji schodów Kaplicy, by pielgrzymom zabezpieczyć łatwy dostęp do Kaplicy i spokojne wyjście z ciasnych murów. A na to potrzebne są olbrzymie fundusze, których ani parafia Ostrobramska, ani mieszkańcy Katolickiego Wilna złożyć nie potrafią.

Dlatego jako proboszcz parafji Ostrobramskiej i Stróż Cudownego Obrazu Matki Boskiej, nie mogę obojętnie patrzeć okiem na to opuszczenie Miejsca Świętego i z obowiązku sumienia kapłańskiego wyściga błagalna dłoń do wszystkich Katolików i Chrześcijan Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, pokornie, usilnie i gorąco prosiąc, by zechcieli przyczynić się do uskutecznienia tego wielkiego dzieła odnowy i ozdoby Starożytnych Świątyni i Kaplicy i złożyć choć najskromniejszą na ten cel ofiarę.

Wszak Ostrobrama, to nie tylko miejscowe ognisko Wiary i Cudów; ale skarbnica task, spływających na całą Polskę i Litwę, na Ziemię Wschodnią i cały świat Chrześcijański, któremu znana jest pobożność Wilńskiego Ludu, co przywrócić przed Cudownym Obrazem modlić się na ulicy, pod gołem niebem, na chłodnym, mokrym, a nieraz śniegiem i lodem pokrytym bruku.

Jak Wawel i Jasna Góra, — tak i Ostrobrama jest własnością całego Narodu, a drogą sercu Katolika i Polaka. Wszak przed tym samym Cudownym Obrazem kłęczeli pochyłali głowy Wielcy w Narodzie i Kościele. Wszak tu nachcienie zerpali Mickiewicz i Stowicki. W zadrnym Kościele nie potrafia się ludzie modlić tak, jak się modlą na bruku w tej ulicy Ucieczki Grzeszników i Po cieszyckiej Strapionych. Zaden Kościół, jak pisał Kraszewski, nie nawrócił tylu i nie natchnął tylu

zbawionych myśli ludziami; ile ta maleńka Kapliczka nad starożytną wzniesioną bramą.

To cenne miejsce upiększyć, ozdobić i wspaniałem uczynić jest najgorętszym pragnieniem Jego Ekscelencji księdza Arcybiskupa Wileńskiego Roguskiego Jabrzykowskiego; pragnieniem całego zreszła Wilna, któremu Rodacy zdaleka i z bliska pomocy swej nie odmówiają. Niech każdy Katolik i Chrześcijanin, w którym jeszcze nie zamarała Wiara, nie tylko w czasie Mszy Św. powtarza słowa Psalmisty Pańskiego: „Panie, umiłowalem ozdobe Domu Twójego i miejsce Mieszkania Chwały Twojej (Ps. 25 w B) ale również datkiem i ofiarą ozdobi Dom Maryi Królowej Niebia i Ziemi i miejsce Mieszkania Chwały Maryi, jaką ja, — Matka Miłosierdzia, — czuję, łaskami i dobrodziejstwami, rozświecałem bojinie po biednej i znekanej ziemi.

A o tych, którzy pamiętać będą o ozdobie Domu Maryi i Mieszkania Jej Glorji, Ta Laska i Potęga Pani nigdy nie zapomni i w potrzebach duszy i ciała pomocą im będzie.

W ilno nie zapomni o swych Do brzościach Wszyscy Ofiarodawcy zapisać będą w Księdze Fundatorów i Dobrodziejów Kaplicy i Kościoła Ostrobramskiego na wieczną pamiątkę.

Nadto, Msza Św. przed Cudownym Obrazem będzie się odprawiała w każdą pierwszą sobotę miesiąca o 8-jej godzinie, na intencję bojących ofiarodawców.

Roboty restauracyjne są prowadzone pod narzętnym kierunkiem p. Profesora Rutkowskiego z Warszawy, restauratora Cudownego Obrazu Matki B. Ostrobramskiej.

A to wszystkim Bogu na chwałę — na cześć Maryi!

Wilno, w Uroczystość Matki Boskiej Śnieżnej, dn. 5. VIII. 1928 r.

(—) Ks. Kan. Stanisław Zawadzki, Proboszcz Parafji M. B. Ostrobramskiej w Wilnie. Z DŃIA.

Mamy wybitnych lotników. Jak Idzikowski, Kubala, Co w swym zapędzie przez ocean Przeniesli męki Tantara.

A może dziś w Częstochowie Bohater znajdzie się trzeci, Co z Kuceliną naszego Aż hen... na księżyc polecł.

pułkowego w wielu wypadkach przestępny został na dzień 11 listopada r. b.

Akcja należącego obchodu święta dziesięciolecia niepodległości spocznie w rękach rządu. — Z teatru „Rozmaitości”. Działalność 8-jej m. 15 wiecz. po raz pierwszy znakomita komedia amerykańska w 3-ach aktach Johnsona: „Fenomenalna umowa”.

W niedzielę dwa przedstawienia o godz. 4-jej m. 15 po pol. ostatni raz po cenach znizonych (od 1 do 2 zł. 20 gr.) wspaniała komedia w 3-ach aktach Koterywy: „Urwis”; o godz. 8-jej i pół wiecz. po raz drugi znakomita komedia amrk. w 3-ach aktach Johnsona: „Fenomenalna umowa”.

Jakie Straże Pożarne znieżyły pierwsze miejsca na otwartych zawodach strażackich w Częstochowie?

Wyniki odbytych w Częstochowie w dn. 2 b. m. okręgowych zawodów konkursowych Straży Pożarnych przedstawiają się następująco: I miejsce zajęła Straż ze Zwierzycyca, II — z Lindowa, III — ze Zborów, IV — z Waszowy, V — z Wilkowiecka, VI — z Mokrzysz, VII — z Redzin, VIII — z Popowa, IX — z Czarnego Lasu, X — z Wielkiego Boru i t. d. Ze Straży małomiasteczkowych I miejsce zdobyła Straż z Blachowni, II — z Krzypic i III — z Kłobucka. Straże, które uzyskały pierwsze miejsca, otrzymały wiele nagród w kwotach pieniężnych na zakup narzędzi i w postaci wartościowych sikawek, beczkowozów, drabin, węzłów i t. p. a ponadto staną do wojewódzkich zawodów strażackich w Kielcach w dn. 30 b. m.

ŻYTO poznańskie do siewu

„Petkus” I odsiew uznany, „Petkus” zwyczajny „Petkus” II odsiew, „Rogańskie” I odsiew czyste Żyto Rogańskie wydało około 20 tony z mórci. Owies kształci wyborny od cechów konkurencyjnych orobry i dalekożale galicja

LEON PILTZ

przy Młynie Parowym B-ci Piltz w Częstochowie ul. Krakowska Nr. 55 telefon 37 (w powdźcu), 8122

Restauracja „CRISTAL”

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że z dniem 15 września r. b. rozpoczynają się galiczne występy.

Włoskiej orkiestry pod dyr. skrypta-wirtuza p. UCCELINEJO „HUMOR, WERVA, TEMPERAMENT”

W programie koncertu utwory nowoczesne, oraz klasyczna muzyka. Zarazem polecamy Sz. gościom wyborową kuchnię oraz wspaniałe wyśb. trunków Krajowych i zagranicznych. OBSEUGA UPZEJMA. — CENY NISKIE.

„Tydzień L.O.P.P.” w Częstochowie od 16-go do 23-go b. m.

Na uroczystość poświęcenia lotniska pod Kucelinem przybędą działy przedstawicieli rządu, Wspaniałe imprezy „Tygodnia” wloty 4-oh eskadr samolotów, pokaz bitwy lotniczo-gazowej i t. p.

W niedzielę dzisiejszą rozpoczyna się w naszym mieście „Tydzień Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej”. Organizowaniem „Tygodnia” zajął się specjalny Komitet Wykonawczy z p. starostą K. Kühnem jako przewodniczącym na czele oraz miejscowy oddział L. O. P. P. na czele z prezesem p. dyrektorem J. Baranowskim. Opracowany i ustalony został następujący program „Tygodnia”: w sobotę dn. 15 b. m. o godz. 7-jej wiecz. — capstrzyk orkiestry wojskowej i organizacji; w niedzielę — dn. 16 b. m. o godz. 9-jej i pół r. nabożeństwo na Jasnej Górze z udziałem cechów, organizacji i szkół; o godz. 12-jej w pol. na placu magistrackim akademja z przemówieniem prof. J. Soldrowskiego oraz bezpłatny koncert, o godz. 2-jej i pół po pol. — poświęcenie lotniska przy sosie olsztyńskiej pod Kucelinem, wloty eskadr wojskowych i następne przyjęcie w hangarze, o godz. 10-jej wiecz. — bal lotniczy w salo-nach hotelu „Polonia”, w piątek dn. 21 b. m., o godz. 8-jej i pół wiecz. przedstawienie na rzecz L. O. P. P. w teatrze „Rozmaitości” premjery sztuki ludowej ze śpiewami i tańcami „Chata za wsią”; w niedzielę, dn. 23 b. m. o godz. 12-jej w pol. — pokaz bitwy lotniczo-gazowej w parku o godz. 3-jej po pol. corso wszelkiego rodzaju udekorowanych pojazdów i konkurs tych pojazdów z nagrodami, o godz. 5-jej po pol. — koncert w parku. — Podczas tych wszystkich arcycekalowych imprez urządzona będzie na rzecz L. O. P. P. kwesta i uliczna sprzedaż znaczka w formie małych aparatników, podobnie jak zbierane są ofiary na specjalne listy, sprzedawane nalepkami i t. p.

Specjalną uwagę poświęcić należy uroczystości, jaka nas oczekuje

— Wielka zabawa Zw. Powstańców na Dabiu. Dziś, w niedzielę, o godz. 1-jej i pół po pol. odbędzie się na Dabiu w posesji p. Janoty wielka, ostatnia w tym sezonie zabawa, urządzona przez Zw. Powstańców Śl. — Program zabawy jest nader urozmaicony, a cena wejścia wynosi tylko 50 gr., to też ostatnia ta zabawa pod gołem niebem niezawodnie zgromadzi tłumną publiczność. — Należność — kwatery wojskowe.

Sprawa Obserwatorium

na osiedleniu Magistratu. Na posiedzeniu Magistratu dnia 12 bm. została ostatecznie zdecydowana organizacja Miejskiego Obserwatorium Astronomicznego. Na posiedzeniu tem oprócz p. prezidenta i lawników obecny był ks. kan. Metler jako Dyrektor Obserwatorium i p. major Skrzywan jako delegat Towarzystwa Miłośników Astronomii w Warszawie, upoważniony do występowania w tym charakterze przez prezydium Towarzystwa w osobie prof. Kamińskiego, Dyrektora Obserwatorium Uniwersytetu Warszawskiego. Ks. kan. Metler i major Skrzywan zdali sprawę ze stanu akcji, mającej na celu uruchomienie Obserwatorium, poczem po dyskusji Magistrat powołał cały se-reg uchwał w tej sprawie a między innymi: Magistrat zobowiązuje się oddać Obserwatorium do użytku Towarzystwu, które będzie równorzdnym oddziałem lokalnym Ogólnopolskiego Towarzystwa o centralnych władzach w Warszawie. Przyzależ Towarzystwo poddane będzie samokontrolnemu protektoratowi Obserwatorium Uniwersytetu Warszawskiego.

KRONIKA
Dzień — Korolla muzyczna
Jutro — Mieta sw. Franc.
Wschód słońca o g. 5.36
Zachód — o godz. 17.59
Kalendarz historyczny
Abdykacja Jana Kazimierza 1668 roku

— Modły na intencję „Tygodnia Dziecka”. Pan A. Lednicki, Prezes Polskiego Komitetu Opieki nad Dzieckiem zwrócił się do wszystkich Wojewódzkich Komitetów „Tygodnia Dziecka” z prośbą by wyjednali one u swoich diecezjalnych Biskupów rozporządzenie do wszystkich podległych im proboszczów, aby dnia 16 września r. b., t. j. na pierwszy dzień Tygodnia — specjalnie wyznaczonego na „Święto Dziecka” — zostały odprawione uroczyste nabożeństwa z kazaniem wyjaśniającem zebrany wiernym cel znaczenie opieki nad dzieckiem. W Częstochowie „Tydzień Dziecka” rozpocznie się dn. 24 b. m. — Armia 10-lecie niepodległości Państwa. W dniu 11 listopada r. b. miało 10 lat od chwili odzyskania bytnie niepodległego przez naród polski i państwa polskie. Rocznicą ta w tym roku dla upamiętnienia przypadającego dziesięciolecia będzie mieć znacznie szersze ramy, niż w latach ubiegłych. Woisko interesuje się żywo tym momentem, żył choćby tylko z tego względu, że dzień 11 listopada 1918 roku to powrót twórcy wojska do kraju, to objęcie rządów przez Naczelnicą Państwa i Wodza Naczelnego, to wypędzenie ostatnich okupantów. Znaczna większość pulków naszych świętował będzie przytem jednocześnie rocznicę dziesięciolecia swego istnienia, tak, że nawet obchód normalnego święta

go, które czuć będzie nad odpowiednim jego poziomem. W tym celu istnieje Towarzystwo Miłośników Astronomii w Warszawie ma na najbliższym nadzwyczajnym zebraniu przedłożyć wniosek odpowiadający zmianie statutu.

Organizacją tego Towarzystwa na terenie Częstochowy zajmuje się ks. kan. Metler przy pomocy majora Skrzyżana, który też zastępować będzie ks. Metlera w kierownictwie dostrzegalniami. Niezależnie od istnienia Towarzystwa godność dożywnego Dyrektora Obserwatorium pisa stawać będzie honorowo ks. kan. Metler.

W ten sposób dzięki wspólnej akcji ks. kan. Metlera, p. ławnika profesora Dziuby i majora Skrzyżana Obserwatorium Częstochowskie stanie na odpowiedniej naukowej wyznicy.

Jak się dowiadujemy, Magistrat postanowił, zgodnie z opinią Dyrektora Obserwatorium U. Warszawskiego, obecny stan urządzeń uzupełnić przez nabycie precyzyjnego zegara astronomicznego.

Co Magistrat i pojedynczy ludzie zdziałać mogli, zostało więc zrobione, reszta zależy od ilości członków Towarzystwa i ich współpracy. Dotychczasowa lista kandydatów obejmuje już przeszło 40 osób. Dalsze mapie przyjmują ks. kan. Metler i major Skrzyżan.

Do obywateli Częstochowy!

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w naszym mieście Tydzień Lotniczy. Całe społeczeństwo nie po kąpi ofiar na cele budowy lotnisk w Państwie i wzmacnienia naszej floty powietrznej.

Program tygodnia lotniczego umieszczony jest w dzisiejszej kronice na innym miejscu.

W związku z powyższym Komitet Tygodnia Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej zwraca się z gorącym apelem do miejscowego społeczeństwa o liczną współudział w akcji Tygodnia Lotniczego oraz by chętni zgłosili się do wzięcia udziału w kwiecie publicznej która odbędzie się w dniach 16, 18, 21 i 23 września b. r.

Wszystkich tych, którzy dotychczas specjalnych zaproszeń nie otrzymali prosimy o łaskawe przybycie dziś, dnia 16 września b. r. do sali Sejmiku Powiatowego, gmach Starostwa ul. Dąbrowskiego 4, parter na lewo punktualnie o godzinie 8 rano gdzie otrzymają odpowiedni przydział miejsca do kwestowania. O licznym przybyciu prosimy.

Sekcja Zbiórki Tygodnia Lotniczego w Częstochowie.

— „Wrześniówka” w łasku pod Kawodrą.

Dziś, w niedzielę, Straż ognia w Kawodrze Górnej urządza zabawę ludową p. n. „Wrześniówka”, która odbędzie się w łasku koło Kawodry. Zabawa urozmaicona będzie wielu niespodziankami, jak: wyścigi, poczta francuska i t. p. Bufet na miejscu. Wejście na zabawę 1 zł. od osoby.

— Egzamin dla kierowców samochodowych.

W dn. 17 i 18 b. m. zjeżdża do Częstochowy i urzędować będzie w gmachu Starostwa wojewódzka komisja, która przeprowadzi egzamin kandydatów na kierowców samochodowych kończących szkołę kierowców samochodowych, p. E. Ślaskiego.

O reformę podatku przemysłowego.

Jeszcze w miesiącu kwietniu r. b. Stowarzyszenie Kupców Polskich w Częstochowie zainicjowało akcję reformy podatku przemysłowego i łącznie z miejscowymi organizacjami gospodarczymi zwołało w m. maju Zjazd Kupiectwa Województwa Kieleckiego w Częstochowie, na którym, między innymi postulatami, uchwalono zwrócić się do naczelnych organizacji w Warszawie, by zwołały Zjazd ogólnokrajowy w sprawie zniesienia, lub, w ostateczności zupełnego zreformowania omawianego podatku, jako niesprawiedliwego przeżytku wojenne i demoralizującego wpływającego na platiników.

Obecnie w Nr. 37 Tygodnika Handlowego z d. 7 września r. b. w sprawozdaniu ze Zjazdu Delegatów Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, odbytego z okazji 1-ych Targów Połocnych w Wilnie, czy-

TEATR „ODEON” — Od niedzieli 16-go do wtorku 18-go września 1928 roku — TEATR „ODEON”

Dziś przepiękny dramat wschodni!!!

ROMANS W HAREMIE

MIŁOŚĆ POD PALACEM NIEBEM AFRYKI

Przejmujący dramat w 12-tych aktach, na tle tajemnic buremowych

W roli muzetanki Yam-y, słynna francuska gwiazda filmowa, przesłania **HUGUETTA DUFLOS.** Jako jej partner, ukazywany w roli doktora Grandie, niezrównany artysta paryski **LEON MATHOT.**

Rzecz dzieje się tam, gdzie niegdyś kwitnęła Kartagina, w tajemniczym i barwnym Tunisie

Szczegóły w programach

Uwaga! Od dziś przedstawienia rozpoczynają się będą: W niedzielę i święta o godz. 3-ej, w soboty o godz. 4-ej a w pozostałe dni o godz. 5-ej po południu. Ostatni seans o godz. 9-ej min. 15 wieczorem

ony, co następuje: „Zjazd delegatów naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego stwierdza raz jeszcze fakt, dzisiaj już coraz powszechniej zao nieodzwony uznany, iż system podatkowy, obowiązujący w Polsce, z podatkiem corymślowym na czele, ulec musi czerchylowym zmianom. Wobec stałego przewlekania się sprawy tej reformy — Zjazd postanawia po- zadecyzować i zdecydowanej akcji, mającej na celu przyspieszenie jej realizacji, w myśl zasad wielokrotnie przez zrzeszenia kupieckie rozważanych i uchwalanych. W tym celu zjazd poleca biuro naczelnej rady przygotowanie i zwołanie do Warszawy w bieżącym okresie jesien- niym wszechpolskiego zjazdu de- legatów kupiectwa polskiego, po- święconego sprawie reformy podat- kowej w ogóle, a podatku przemysłowe- go w szczególności. Ustalenie ter- minu, programu oraz zasad organ- izacyjnych zjazdu pozostawia się Prezydium naczelnej rady. Równoc- zennie zjazd delegatów naczelnej ra- dy Z. K. P. wyzwa zrzeszenia, wcho- dzące w skład naczelnej rady, do niezwłocznego powołania specja- lnych komisji, które zająłby się ze- braniem, skodyfikowaniem i ewentu- alnym uzupełnieniem uchwał, wnio- sów i postulatów i t. p. materiałów, dotyczących zagadnienia reformy podatkowej. Materiały te będą w następnym wymienionych przez sku- mulowane i opracowane przez biuro naczelnej rady dla przedłożenia Zja- zdowni.

— Propaganda na rzecz mleka. W wrześniu odbędzie się z inicjatywy ministerstwa spraw we- wnętrzych zebranie dyskusyjne w sprawie racjonalnego zaopatrywania ludności w mleko.

Zebranie poprzedzi sprawozda- nie z Kongresu Mleczarskiego w Londynie. Ministerstwo zamierza na szeroka skalę rozpocząć propagandę na rzecz zwiększenia spożycia mleka w miastach i stworzenie lepszych warunków dostawy tego, tak waż- nego pod względem odżywczym, produktu.

— Regulacja miast. Ministerjum Robót Publicznych nakazało magistratowi wszystkich większych miast przedstawienie w najbliższym czasie okręgowym dy- rekcjom robót publicznych włas- nych planów regulacji miast.

Jednocześnie mają dostosować inspekcje budowlane samorządów miejskich swe przepisy statutowe do nowej ustawy budowlanej.

— Przepisy o związkach. W czerwcu 1926 roku minister- stwo spraw wewnętrznych przystą- piło do opracowania przepisów o związkach i stowarzyszeniach. — Przepisy miały ukazać się w po- staci rozporządzenia p. Prezydenta z różnych powodów jednak sprawę tę odroczono. Tymczasem sprawa stowarzyszeń, a szczególnie partii politycznych, wymaga unormowa- nia. Partie polityczne, na podstawie przepisów, nie są u nas uważane za osoby prawne. Wobec tego nie mają one prawa nabywać nieruchomości, zawiierać umów na odnaj- mianka i lokali. W praktyce tworzy się fikcje, mianowicie osoby prywatne podpisują umowy lub kupują domy, które faktycznie na- leżą do partii. Niejednokrotnie o- osoby, które podpisały umowy, po wystąpieniu z partii uzależniają od ich dobrej woli zwrot majątku partii.

Co się tyczy stowarzyszeń, obecna procedura rejestracji i legaliza- cji jest bardzo skomplikowana. Ma-

ona ulec zmianie. Minist. spraw wewnętrznych przy- stąpiło do ponownego opracowa- nia nowelizacji obecnie obowiązują- cych przepisów. Ma być wprowa- dzony system uznawania partii po- litycznych za osoby prawne. Osta- teczna decyzja zapadnie na konfe- rencjach międzyministerjalnych.

— Najtańsze i najdroższe okolice Polski. Według ostatnich danych sta- tystycznych najdroższym miastem pod względem kosztów żywności jest Warszawa. Najtaniej jest na Wołyniu, gdzie ceny wynoszą prze- ciennie 79.6 proc. cen warszawskich.

Po Warszawie idą kolejno nastę- pujące województwa: śląskie — 93.8 proc. cen warszawskich, wileń- skie — 90.6 proc. pomorskie — 89 proc., krakowskie 88.6 proc., po- znańskie 88.1 proc., łódzkie 88.1 proc nowogrodzkie 85.7 proc., warszaw- skie 85.4 proc., kieleckie 85.1 proc., łowickie 84.8 proc., polskie 83.3 proc., białostockie 82.6 proc., lubel- skie 82.5 proc., stanisławowskie 81 proc., tarnopolskie 80.5 proc.

— W okresie owoców l., tysiątu brzoszczy. Nadszedł okres jabłek, gruszek, śliwek itd. Owoco te sprzedawane są na ulicach, straganach, a warun- ki, w jakich są sprzedawane daleko odbiegają od najprymitywniej- szych wymagań higieny. Jednocze- śnie owoco te są znakomitem roz- sadnikiem wielu chorób zakaź- nych, jak dezenterja, tyfus brzusz- ny, cholerya itp.

Owoco sprzedawane przeważnie znajdują się w koszach otwartych, częstokroć sprzedawczyni stoją w pobliżu rynsztoków, przeto istnie- ją wszelkie „ułatwienia” dla bak- cyli, aby usadowiły się na nich. Kupujący przeto we własnym in- teresie powinni wystrzegać się je- dzenia owoców bez uprzedniego do- kładnego wycmycia, względnie o- brania ze skórki. W szczególności zaś nie należy pić surowej wody po spożyciu owoców. Władze zaś powinny zwracać baczną uwagę, aby przepisy higieniczne były prze- strzegane przez sprzedawców.

— Wznowienie opieki nad emi- gracją robotniczą. Urząd emigracyjny czyni stara- nia, zmierzające do rozciągnięcia akcji pomocy rządu polskiego udzie- lonej niektórym kategorjom górni- ków polskich, zatrudnionych we Francji również na Polaków pracu- jących w Belgii, którzy po wojnie wymigrowali z Niemiec i wskutek tego utracili uprawnienie w niem-

ckich krajach gwareckich i gwarc- eckich spółkach zawodowych.

Wobec zbliżającej się reemigra- cji z Niemiec, urząd emigracyjny wydał zarządzenia celem zorgani- zowania opieki nad powracającymi robotnikami sezonowymi. Urząd czu- wać będzie przytem nad wykona- niem postanowień konwencji polsko- niemieckiej, dotyczącej dawniej w Niemczech zajętych robotników, któ- rzy w roku bieżącym zostali włącze- ni do rachuby sezonowego i powró- cą na zimowe miesiące do kraju.

— Wzrost fałszowania pieniędzy. Podrabianie banknotów polskich zwiększa się z zastraszającą szyb- kością. Gdy w roku 1925 stwierdzo- no tylko 531 fałszywków to w roku 1926 liczba ich zwiększyła się do 17,500, a w roku 1927 do 43 tys. Podrabiane są najczęściej banknoty 5 złotych, co tłumaczy się głównie tem, że jest to najwyższa suma ja- ką można wymienić przy zakupach zwykłych, szczególnie wśród ludności wiejskiej, która też najczę- ściej pada ofiarą fałszerzy.

Same tytuły urzędy pocztowe wy- ławiają ostatnio po 50 przeszło sztuk podrobionych banknotów dziennie.

Jedną z przyczyn tego jest niedo- stateczne zwracanie uwagi przez ludność na otrzymywane pieniądze, oraz zbyt jeszcze uproszczony tech- nicznie system fabrykacji pieniędzy polskich Ulepszenia w tym kierunku poczynione w innych krajach — po wojnie, również na skutek zwiększe- nia fałszerstw, przyczyniły się bar- dzo wydawnie do ich zmniejszenia.

Z kino-teatrów.

Teatr „Odeon” wyświetla ośnie- wający dramat wschodni p. t. „Ro- mans w haremie”. W przepięknym tym filmie egzotycznym ujawnione zostały tak straszliwe tajemnice ha- remów, że wywierają przejmujące wrażenie. Akcja toczy się w pięk- nym Tunisie, role główne zaś odwa- rzaają słynni artyści francuscy: Hu- guette Duflos i Leon Mathot.

Teatr „Nowości” demonstruje pię- kny film wschodni p. t. „Arcyżo- dziej z Damaszku”. W interesują- cym dramacie tym na tle wschod- niej egzotyki rozgrywiają się najdzi- wniejsze przygody romantyczne o- raz zbrodnicze. Powszechnie a- plauz budzi sprytny Douglas Mc Lean w roli tytułowej.

Kino - teatr „Nowy” wystawia niezwykle ciekawy film p. t. „Dama w wagonie sypialnym” wg. głośnej powieści M. Decobry. W potężnym

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Częstochowie na mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o obowiązku ubezpieczenia na wypadek choroby (Dz. U. Rz. Pol. Nr. 44, poz. 272), poroże do wiadomości, że z powodu niezapłacenia należności P. K. Ch. dnia 20-go września 1928 r. od g. 10-ej zrana odbędzie się licytacja zastawionych ruchomości:

- 1) Faszczyka M. Aleja 16, Lustra tremo, oszacowane na zł. 86 gr. 30
- 2) T-wa Akc. Częstochowskiej Fabr. Papieru Kolor. i Tapet Fabryczna 13, Maszyny do pisania, biurka, szaf i foteli, oszac. na zł. 590.
- 3) Fabr. Porcelany „Karolita” ul. Olsztyńska 45. Maszyny do pisania i biurko amc. oszacow. na zł. 245.

Dnia 21-go września 1928 r.

- 1) T-wa Akc. Zakł. Włókn. „Tkaczo” w Kam. Polskiej, 150 sztuk płó- ta iartu.howego (szluka 34 metry), oszac. na zł. 3000

Dnia 26 września 1928 r.

- 1) Huta Szkła „Stradom” ul. Sabinowska, Węgla, Kostki i 30 tonn. woz- wów, platform, brycki, koni, słony prasow., młynka, wag datelastnych, beczki zelaznych do benzyny i nafty, 75 tysięcy butelek morfopolowych, i beczki kam. silego, 25 worków sody hutniczej, 200 rolek trzciny oszac. na zł. 17,650

Dnia 2-go października 1928 r.

- 1) Stępnia Marjana, Kordeckiego 29. 14 worków gipsu szkatłarskiego, oszac. na zł. 250.

Licytacja odbędzie się w lokalu Bow, Kasy Chorych—III Aleja 51 w drugim terminie, które mogą być sprzedane niżej sumy szacunkowej. Ruchomości obejrzyć można w dniu sprzedaży pod wyżej wskazanymi adre- sami, natomiast ruchomości Restauracji „Itajji” w lokalu Pow. Kasy Chorych w Cz- estochowie, III-cia Aleja 51.

Dyrektor (—) W. Mikowski. Przewodniczący Zarządu (—) E. Wichura.

tym dramacie zilustrowane zostały sensacyjne przygody i przeżycia ekscentrycznej arystokratki w Bol- szewji, szpiegostwo sowieckie, nie- słychane wybrki orgjastyczne w lo- chach czerezywczajki itd. Barwna akcja toczy się w Londynie, Berli- nie, Moskwie, na Kaukazie i t. d. W rolach głównych: Claude France, Olaf Fiord, Mary Serty i inni.

Kino „Uciecha” demonstruje wielki film sensacyjny p. t. „Tom i Tonny zwyciężają”. Są to nowe a- wanturnicze przygody bohaterstwa go Toma Mixa i jego cudokonia Tonny w walce z bandą koniakora- dów, która uprowadziła piękną Ma- ry. — Nad program dwie arcyw- sole farsy w 5-ciu aktach. — Nocne dyżurny apteki.

W nocy z dnia 15 na 16 b. mies. dyżurny następujące apteki: p. Monikowskiego — I-sza Aleja 14 oraz p. Lesińskiego — ul. Wielna- ska 46.

W ciągu dnia 16-go b. m. p. Monikowskiego — I-sza Aleja 14 p. Bujakowskiego, Kosciuszki 37 oraz p. Lesińskiego — ul. Wielna- ska 46.

W nocy z dnia 16 na 17 bm. p. Nowaka i Mandata — Stary Rynek 2, p. Kozankiewicza i Fry- dego — III Aleja 50

Zuchwały napad w pociągu pomiędzy Porajem a Zawierciem

Z Warszawy do Krakowa jechał kupiec krakowski, p. Józef Szafir. Zająmował on miejsce w przedziale 2-ej klasy, w pociągu osobowym.

Wczoraj o godz. 4-ej m. 25, gdy pociąg znajdował się pomiędzy sta- cjami Poraj — Żarki (pod Zawier- ciem), do przedziału, gdzie wów- czas Szafir znajdował się sam, wta- rgnął jakiś opryszek, który począł płądrować w ubraniu p. S., possu- kując zapewne portfelu z gotówką.

Szmerzy zbudził kupca, który, nie tracąc przytomności, zerwał się wstąpił alarm, jednocześnie zaś schwylił za rączkę hamulca, ce- lem zatrzymania pociągu. Zasko- czony takim obrotem sprawy ra- bus wyjął wówczas rewolwer i wy- celowałwszy lułą do Szafira, wy- strzelił i zranił go ciężko w głowę. Obawiając się wpaść w pułapkę rabusa, korzystając ze zwalniania biegu, wyskoczył z pociągu i skrył się w pobliskim lesie.

Zarządony pościg nie dał na ra- zie pożądanego wyniku.

Rannego kupca, po opatrunku na stacji Zawiercie przez lekarza ko- lejowego, przewieziono do Krako- wa. Wobec tego, że w wagonie pa- nował półmrok z powodu zasło- nienia lampy siatką, Szafir nie mo- że przypomnieć sobie wyglądu zbrodniarza.

— Przyczyna pożaru przy ulicy Przechodniej.

Jak nam komunikują, ogień w stajni posesji przy ul. Przechodniej nr. 4 zolał zaproszony w ten spo- sób, że zamieszkały tamże pach- ciarz, dając koniom obrok zosta- wił przez zapomnienie pozostać świecę w stajni. Gdy w mieszka- niku przypomniał sobie o tem, po- biegił natychmiast do stajni, lecz wówczas płomień objęły już ca- łą stajnię i konia, który się spalił na węgla.

Z pośród lokatorów wyskakują- cych z oficyny mieszkalnej ciężkie obrażenia ciała obok innych osób

ZEBRANIE

MISTRZÓW SZEWCICKICH

Cesnychych i sieszychowych odbędzie się w poniedziałek dnia 17-go września r. b. o godzinie 19-iej w Towarzystwie Rzemieślniczym przy ul. Fanny Marii 9 Sprawy bardzo ważne, na któ- rego caprasza

ZARZĄD

Zarząd Parafji Prawosławnej w CZĘSTOCHOWIE.

podaje do wiadomości wiernym, że w kaplicy przy ul. Jasnej Nr. 21 odbędzie się

NABOŻEŃSTWA

w sobotę, 15 września o g. 6-30 wiecz. w niedzielę, 16 września o g. 10-10 rano.

ZARZĄD

Teatr „NOWOŚCI” Najpiękniejszy film wschodni! Najpiękniejsze awantury miłosne i zbrodnicze, osnute na tle egzotycznego wchodu p. t. **ARCYŻODZIEJ Z DAMASZKU.** W roli głównej piękny i sprytny Douglas Mc Lean

Ceny miejsc: 1. balkon 2. loggia 3. parter. Pociąg w dni pu- wazodnie o godz. 5, w soboty o 4, w niedzie- li o 3 p. p. Ostatni seans o godz. 9:30

UCZUCIE PRZEPEŁNIENIA, bóle kiszczowe, lute w bokach, 'ciśnięcie' w pierścich, bicie serca, uświata stosowanie naturalnej wody gerzkiej, "Franciszka Józefa". Usuwają zbytnie przekwerczenie w mózgu, oczach, w płucah i sercu. Opinie lekarskie wskazują na nadzwyczajny efekt leczniczy, osiągający przy nazwaniu "wody Franciszka Józefa" u ludzi, prowadzących siedzący tryb życia. Zadać w aptekach i drogeriach.

odnosiła także Kaniecka, która mieszczliwzię wyskoczyła z okna i pietra.

— Samobójstwo oszusta w celi więziennej, podającego się za fabrykanta z Częstochowy.

Przed kilku dniami grasował w Starym Sączu a później w Krościen

Wielka katastrofa kolejowa pod Piotrkowem

Zderzenie dwóch pociągów towarowych 8 wagonów zdruzgotanych. Hamulcowy z pociągu № 1180 zabity

W nocy z piątku na sobotę o godzinie 23 m. 54 na przystanku: kolejowym Milejów, pomiędzy Rozprzą a Piotrkowem na pociąg towarowy z węglem nr. 1180 najechał pociąg towarowy - pospieszny nr. 62, zderzający z Częstochowy do Warszawy.

Skutki zderzenia były fatalne 8 wagonów końcowych pociągu nr. 1180 uległo zdruzgotaniu i wykołowaniu, powodując zatarasowanie węgla i szczałkami wagonów obu toarów. Ponadto uległ wykołowaniu parowóz pociągu nr. 62. Hamulcowy Turski, znajdujący się w ostatniej budce w pociągu nr. 1180 poniósł śmierć na miejscu.

Z powodu zatarasowania torów wstrzymany został ruch pociągów. Pociągi pospieszne z Krakowa skie

Dwa zamachy samobójcze

43-letnia kobieta skoczyła do studni, 19-letnia dziewczyna napisała się esencji octowej. Onegdaj o godz. 8-jej Adamowska Franciszka, lat 43, w celu samobójczym skoczyła do studni, mieszczącej się w podwórzu, spostrzeżona jednak w porę została wydobytą. Przyczyna — rozstrój nerwowy.

Również w dniu onegdajszym o godz. 4-jej po ul. w mieszkaniu własnym przy ulicy Pięknej nr. 11 usiłowała otruć się Nowicka Kazimiera, lat 19, która wypija mieszankę esencji octowej z jodyną. Desperatkę w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Przyczyna — brak pracy i środków do życia.

— Za ubliżenie urzędnikowi. Policja spisała doniesienie za ubliżenie urzędnikowi kolejowemu podczas służby na Nivińskiego Antoniego (Bystra 9).

— Okrucieństwo. Węgrowski Stefan (Bór 9) na podwórzu tegoż domu pochwylił psa za nogi i uderzył głową o kamień, wskutek czego pies po chwili zdechł.

— Dziką zabawa. Policja spisała doniesienie za rzucaenie kamieniami do pociągu i wybiebie sęby na Wesółowskiego Józefa (Ciemna 11).

— Nie zostawiać rowerów na ulicy. Jajowicki Leopold (Mała 26) zameldował policji, że z przed składu aptecznego przy ulicy Panny Marii skradziono mu pozostawiony rower, wart. 100 zł.

— Złodziej łódzki w potrzasku. Kaufman Mendel (Stary Rynek nr. 12) zameldował policji, że onegdaj o godz. 9-jej wiecz. wyszedł z domu i mieszkanie pozostawił zamknięte na klucz. Po powrocie zauważył, że mieszkanie jest otwarte wytrychem, a po 10 minutach czasu zauważył wychodzącego mężczyznę z ostatniego pokoju. Kaufman przy pomocy Moskowicza Moskza (Senatorska 4) zatrzymał owego osobnika, który usiłował dokonać kradzieży. Jak się okazało: zatrzymanym jest Rubin Gdale - Rachmil, zam. w m. Łodzi —

ku i Szczawnicy niejaki Szaja Schwimmer, podając się za inżynieranta z Częstochowy. Dokonał kilkunastu oszustw, wydłużając od kupców poważniejsze kwoty jako zaliczki na mające dostarczyć towary. Ze Szczawnicy przybył do Nowego Targu i tu na skutek zarządzonego posęgu został aresztowany i osadzony w areszcie sądu powiatowego. W nocy Schwimmer przeciął sobie gardło szczyrykiem zranił się w okolicę serca i przeciął żyły u lewej ręki. W czas jednak zauważono ten desperacki czyn i przewieziono go do szpitala. Stan Schwimmera jest poważny.

NADESZŁANE.

Wielce Szanowny Panie Redaktorze

W związku z moim ostrzeżeniem, umieszczonym w poczynionym piśmie Sz. Pana i w związku z artykułami, które pojawiły się w czasopiśmie "Opinia" i "Echo Zagłębia" pod tytułem "kolano p. dyrektora", które to artykuły mogły wywołać u czytelników wrażenie, że sprawa otrzymania przezemnie odszkodowania za wypadek może być nie w porządku — zmuszony jestem podać do publicznej wiadomości orzeczenie Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń we Lwowie w tej sprawie, wydane na skutek zwrócenia się Zarządu Kasy Chorych do Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń. Orzeczenie brzmi.

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń Lwów dn. 28 VIII 1928 r. we Lwowie. A. G. 10892-20.

Do Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie.

Zwracając 8 zataczników sprawozdania z dnia 16-go sierpnia 1928 r. L. dz. 28/271 — Okręgowy Urząd Ubezpieczeń we Lwowie zawiadamia, że w aktach sprawy, wynikłej skutkiem wypadku, jakimś uległ dyrektor tam Kasy p. Wojciech Miłkowski, nie widzi nic niewłaściwego lub sprzecznego z obowiązującym przepisami i nie uważa, by mogły zachodzić jakiegokolwiek wątpliwości tak odnośnie do postępowania p. Miłkowskiego w tej sprawie wogóle, jak i w szczególności odnośnie do pobrania przez niego przynajmniej przez Zakład Ubezpieczenia od Wypadków renty wskutek częściowej niezdolności do pracy.

Dyrektor.

(-) Dr. Szkodziński.

Równocześnie polezałam sobie zaznaczyć, że niniejsze orzeczenie podaje do wiadomości na skutek uchwały Zarządu Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie z dnia 10 września 1928 r. zezwalającej na ogłoszenie tego rekrryptu w czasopiśmie.

Łączę wyrazi prawdziwego szacunku

(-) W Miłkowski.

Dyrektor Pow. Kasy Chorych Częstochowa, dn. 15/9 1928

Lisniec-Liska

miasto-ogódek pod Częstochową 1 km za Jasną Górą. 3035
Domy murowane 2, 3, 4 i 5 pokojowe
PLACE pod budowę i ogrody
od 600 zł. na 12 spłat miesięcznych.
Wiad. mość na miejscu: Zebrowski.

OFIARY.

Na Kościół św. Rodziny. Majstrowie Gnaszyńskiej Manufaktur Oddział Tkałnia z. 30. Zamiast kwiatów na trumnie niedożywionego i tragicznie zmarłego s. p. Stefana Kulinskiego.

OGŁOSZENIE.

N. E. 2725/28. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rewiru I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 26 września 1928 roku o godzinie 10-jej zrana w Rakowie przy ulicy Długiej nr. 25 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Felicjana Jolnowicza, mianowicie: Bryczka jednodonka na klacz masię gniaźd, szafy garderoby, ocenionych na zł. 1700.
Dnia 23 sierpnia 1928 roku

N. E. 2592/28. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie rew. I-go pow. Częstochowskiego K. PELKA, zam. w Częstochowie przy ulicy Jasnej Nr. 5, ogłasza, że w dn. 26 września 1928 roku o godzinie 10-jej zrana w Częstochowie przy ulicy Panny Marii 2 i Nowy Rynek nr. 1 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Manci Seftla, mianowicie: mebli i urządzenia sklepowego, ocenionych na zł. 2690. Zaarsztowane przedmioty mogą być sprzedane nieżej ceny szacunkowej, jako w drugim terminie.
Dnia 6 września 1928 roku
Komornik Sądowy K. PELKA.

Do członków Klubu „VICTORIA”

W związku z rozpoczęciem Tygodnia Lotniczego w Częstochowie Zarząd K. O. S. Victoria uprzejmie prosi wszystkie P. T. Członkowie i Członków Klubu o laskawie wzięcie udziału w kwiecie publicznej jaka odbędzie się na rzecz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej Państwa, w niedzielę dnia 23 września b. r. Wszystkich chętnych chcących wiażyć udział w kwiecie ulicznej i lokalach publicznych uprasza Zarząd Klubu o laskawie przybycie dziś, w niedzielę dnia 16 września b. r. do sali Sejmiku Powiatowego, gmach Starostwa, ul. Dąbrowskiego 4, parter na lewo, punktualnie o godzinie 8 rano.
Zarząd K. O. S. „Victoria”

WALIZKI FIBROWE

POLECA WYTWORNIA. Ogrodowa 1 róg Spadkowej. Telefon 7-45 1055

EUGENIA PASTYN ukochajże Konsertorium we Wrocławiu, znowu i! i szła lekcji gry na fortepianie ul. Panny Marii nr. 33. 3110-3

KSIĄŻKI SZKOLNE na raty. Zamówienia przyjmują od 2-7 po poł. III Aleja 52 — Czytelnia. Telefon nr. 750.

POWAŻNA polska firma potrzebuje młodego człowieka biegle piszącego o maszynach. Oferty do sklepu Gołca sub. L. J. 3117

JABŁKA na kompot po 25 gr. kilo oraz gruski, pomidory, warzywa i flance truskawek do sprzedania w ogrodzie Nowa nr. 34. 2112-3

POTRZEBNY do rzeźnika terminowo z skończeniem 7 odd. szkoły powoszej zaraz. Wiad. Miłkiewicza. 2110-1

STANCJA dla uczniów cenz. przystępna ul. Wieluńska 28 m. 6. Michałowska. 2107-3

DO SPRZEDANIA i koń, i bryczka uprząż, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia w portleju Krakowska 68 od 12 do 13 i pół. 2096-3

MEBLE nowe i używane wszelkiego rodzaju: kredensy, stoły, krzesła, szafy, bielizniarki, trema, otomany, kozetki, łóżka, materace. Okazyjnie garnitur stylowy. I-sza Aleja Nr. 12, Gliński. 249-10

SKLEPY do wynajęcia Jasna 37. 3056

WYUCZAM kroje i szyje. Nauka szycia i solidna E. Gospodarkowa, ul. Dąbrowskiego 1-b. 2957-5

AKUZERKA maszynistka Pow. Kasy Chorych A. Sobótka, przyjmuje zamówienia i udziela porad ul. Mała Nr. 9. 358-1

PROFESOR matematyki przyśpasiba do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny ul. Kościuski nr. 33 m. 6 (III piętro). 2866-1

SPRZEDAM stuletnie piękne szafy, także dom murowany i domek na wsi. Wiad. mość ul. Panny Marii nr. 16 m. 21. 3073-2

SPRZEDAM sklep wraz z mieszkaniem. Wiad. Aleja 28 — Kowalski. 3075

ZGINAŁ książka pożyczkowa — oszczędnościowa nr. 1010 Marji Jędrzejewskiej. 3088-3

WYUCZAM kroju przedko najnowszym systemem Mała 15 Golinikowa 3092

PRZEJAZDZAJĄC w dn. 7. IX r. b. z Zawodów do miasta zgubiłem rewolwer nr. 80. Uprasza się znaleźć o zwrot takowego Stanisławowi Dudkowi wiesz Lubojna, gm. Redziny za wynagrodzeniem 30 zł. 3105-3

CYKLONETKE czterosebową, czterocyklindrową na chodzie z bezcen sprzedam. Wiad. Kilińskiego 3 — 3.

RZADKA OKAZJA! Autobus na 18 osób zarejestrowany za bezcen sprzedam. Garżda Szyrkiewicza, Jasna 42.

SPRZEDAM dom nowowybudowany składający się ze sklepu i 10 ubikacji lub polewy Brzeźnicka. Wiadomości Bociana nr. 13 — Kocięczyński. 2958

DO SPRZEDANIA domy z ogrodami od 4 tysięcy zł., sklepy z mieszkaniami, place do budowy, gospodarstwa, ziemia na sprzedaż i pozostałości faktur. Wiadomości: Aleja nr. 28 — Kowalski. 1938

POKOJ uameblowany z utrzymaniem i nie krepującym wełnien, względnie bez utrzymania od zaraz potrzebny. Oferty w sklepie Gołca sub. „Samotny”. 3111-2

ZGUBIONO dowód osobisty Antoniny Wrónowej wydany przez Starostwo Bezdzińskiego. 3112-3

POKOJ uameblowany z oddzielnym wejściem przy rodzinie do wynajęcia Wilsons 26 dozw. ... wakacje. 3116-2

AKUZERKA Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, przeprowadziła się z III Alei 57 w III Aleja 49. Przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa. 1673

ZGINAŁ pies wilk młody wabi się Luxs. Proszę odprowadzić za nagrodą Narutowicza nr. 76 — Orzeszko. 3081-1

DO SPRZEDANIA place na Zaciszu i os. Stradomiu w dobrych punktach oraz ziemia na morgi, domki tanie. Wiadomości: Stradom, ul. Sabinowska 19 Grabowski. 3118-2

POTRZEBNE prasowniczki i uczenice — Pralnia „Majny”, Piłsudskiego nr. 5. 3089

UNIEWNIAWIA ZAGUBIONE WĘSKA: 1) wst. Mieczysław Zomek — Dąbr. Gorska na zł. 158 gr. 30 pl. 12 rb. 2) wst. M. Gittler — Będzin na zł. 200 pl. 12 rb. 3) wst. N. Reinher — Będzin na zł. 200 pl. 23. 12 rb. 4) wst. Abram Gittler Będzin na zł. 200 pl. 31. 12 rb. Wszystkie weksle były na złeczenia i żyrowane przez Ajnyka Gittlera, Częstochowa, Ogrodowa nr. 2. Proszę znaleźć o zwrot, gdyż nie mają żadnej wartości pod adresem M. Birmana, Aleja 19. 3130-1

POTRZEBNA służąca do wszystkiego, uczenica i pracownica od 15 września. Cukiernia — Kościuski 46. 3122

CHROMATKA przyjeżdża przeprowadziła przeszłość z kart z powiatu wsiery. Jagodowska 26. 3126

POTRZEBNY chłopiec do zakładu ślusarskiego w Wronowiu. Wzrost 150 cm. 3099

DO SPRZEDANIA domek 2 pokoje kuchnia w pobliżu ulicy Miłkiewicza za 8 tysięcy zł. Wiadomości Aleja 28 Kowalski. 2103-1

PLACE do sprzedania pod Rakowem za gotówkę i na wypłat od 1200 zł. Wiadomości: A. B. ul. Jung w łow. Aleksandrów pod Rakowem. 2103

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Leona Jana Hellisńskiego. 2117-1
30 ZŁ. NAGRODY! Za wykrycie skradzionego roweru marzi Zawadzki z bursi Elektroni ul. Kościuski 14. Wiadomości ul. Kordeckiego 27 Ajpa. 3120
SPRZEDAM sklep wraz z mieszkaniem z powodu wyjazdu. Wiad. Naszowiec 61 Wład. 3120-2

ZAKŁAD Techniczno - Mechaniczny przy moście chłopów do terminu. Wykonawcy: roboty konstrukcyjne, wodociąg. - kanałizacja oraz wszelkie roboty w zakresie chemii wchodzącej ul. Mirowska 4 — 31. Rakowski (plac Elektrywny). 3137-1
POSZUKUJE uameblowanego pokoju z oddzielnym niekrepującym wejściem. Czyna obywatel. Laskawe oferty w sklepie Gołca pod B. K. 3117
SPRZEDAM plac 40 łokci szeroki przy ulicy Ciemnej za 4,200 zł. Dom z ogrodem 4 pokoje na Zawodzie za 12 tys. zł. Wiad. sklep skór Kościuski 11. 3120

WOZNY młody, umiejający czytać, pracować i uczyć, zdalny do robienia napraw, poszukiwany dla gimnazjum ul. Ziela na 24. Zgłoszenia tylko od 5-6 god. 3145

POTRZEBNA podreżnica i uczenica do krawiectwa przyśpasiba, pracownia Kozłowskiej. Krakowska 25 — 6. 3136

KLISZE anatomiczne przyjmują do wyretrowowania Stradomska 11 m. 28. Michałowski. 3118-2

POTRZEBNY maszynista (ka) do trykotażu do podszewki na okręgu i sankowa. Kowalski, ul. Kościuski 23. 2127

SPRZEDAM tani sklep szycielny i 2 pokoje z kuchnią ul. Rocha 4. 2129

KOBIECY do wybierania warzyw potrzebne zarząd do ogrodu Hoffmana. Pomocnicza 8 róg Kilińskiego. 2138-1

POTRZEBNY chłopiec (lub dziewczyna) umiejący wypiekać wale Kościuski 19 Fabryka Cukrów. 3147

POKOJ uameblowany z oddzielnym wejściem do wynajęcia Ciasna 19 obok Pelzerów. 3145

OKAZYJNIE szafy, kredensy, debowy używane oraz szafy formierowane i maszynowe debowe sprzedam tania Mała 19 u st. Iłazna. 3148-1

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią, ogródkiem i elektrycznym oświetleniem. Handlowa 39 — Roznowski. 3146

KUPIE rower damski w dobrym stanie. Oferty w sklepie Gołca pod „Rover” 3133-1

MIESZKANIE do wynajęcia: Wiadomości Raków, Spacerowa nr. 5. 3142

PRZYBLAŁA się pies wilk Stradom, ul. Nowy Świat nr. 12 Klimek. 3143

MIESZKANIE do wynajęcia Zawodzie, ul. Majowa nr. 2 gospodarz. 3139

SPRZEDAM domek z placem na Stradomiu. Wiadomości Zielenia nr. 40. 3141

SKLEP szycielny z mieszkaniem sprzedam Narutowicza nr. 58. 3134-1

SPRZEDAM fortepian czarny w dobrym stanie. Zawodzie, ul. Mirowska 16 m. 12. 3132-1

ZGINAŁ pies wilk, wabi się Nygus. Odg. proszę za nagrodą Rocha nr. 38 Kowalski. 3135-1

POTRZEBNY paniąka i chłopiec do inżynierstwa. Kiedrzyńska nr. 3. 3098

LOKAL nadający się na sklep do wynajęcia Stradomska nr. 29. 2118

POTRZEBNA dziewczyna do posięg. — Kościuski 27 nr. 12. 3138

DO WYNAJĘCIA zaraz mieszkanie pięcypokojowe i podwójne na Rakowie przy ulicy Kolejowej nr. 1. Warunki przystępne. — Wiad. w Częstochowie, Ogrodowa 22 — Moszkowicz w sklepie. 3183-2

SPRZEDAM samochód karetki w dobrym stanie nowe gony. Kościuski 72. 3108

POTRZEBNY kosiarz majątek Dębów. 3129-1

SPRZEDAM sklep z powodu wyjazdu ul. św. Barbary nr. 11. 3121

PRZYJMUJE na mieszkanie uczniów lub panów. Nadrzeczna nr. 90 — Śpiewak. 3123

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Katarzyna Zapędzka. 3124

POTRZEBNY chłopiec do konia Ostatni Grasz, Botaniczna nr. 6 — Jan Guzik. 3125-1

POTRZEBNY od zaraz furman z posyłką majątek Dębów. 3128

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie demobiliz. wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Józef Zawadzki. 3122

ZGUBIONO książkę Kasy Chorych wyd. na imię Katarzyna Zapędzka. 3124

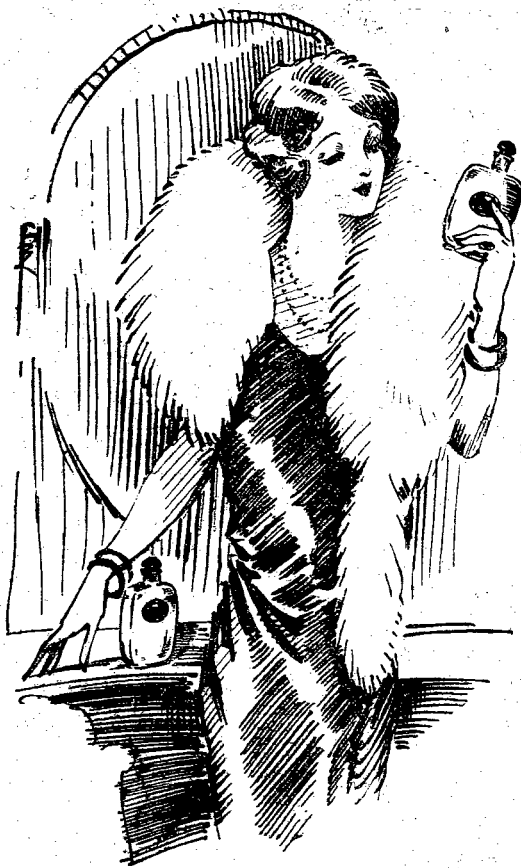
POTRZEBNY chłopiec do konia Ostatni Grasz, Botaniczna nr. 6 — Jan Guzik. 3125-1

Dawno oczekiwany Szlagier Filmowy Francuskiej Wytwórni!!!

Kino-Teatr „Nowy” DAMA W WAGONIE SYPIALNYM

W rolach głównych: przedwojenny marja w tragicznych okolicznościach CLAUDE FRANCE najpiękniejszą, uśmiechniętą OLAF FJORD, MARY SERTA i BORIS DE FRANCE. Zrec. dzieła się w Londynie: Berlin, Konstanczopol, Moskwa, na Kubań, Warszawa-Szkolna 11. u.

WODA KWIATOWA MAJOLA



WODA KWIATOWA
MAJOLA
jest ozdoba wytwornej
toalety.

Z różnych jej zapachów
polecamy:

subtelne i delikatne

BELLA, BEZ i CZAR

Z ostrzejszym zapachem

CHYPRE i KWIATY
BENARESUS

poniżej autem zrobilem z Charge d'Affaires Polskiej pułk W. Jędrzejewiczem do Buddy w Kamakura, pięćmi jezior wulkanu Fuji i miasta świątyni w Nikko.

Dalsza moja marszruta, po przeprowadzeniu dokładnych badań drog i środków — po objęciu Japonii — okrętem do Hiszpanii, skąd pojadę na Francję i przecinając Niemcy dotrę do granic Polski. Koncząc opisywanie Flagą Polską kuli ziemskiej, przesyłam Szanownej Redakcji najserdeczniejsze pozdrowienie. — Jerzy Jeliński.

Wdowy i sieroty

Na kobiecym kongresie Federacji Aljancji byłych wojskowych delegatka Francji, p. Dejenne, przedstawiła interesujące dane statystyczne, dotyczące liczby wdów i sierot wojny światowej. Dane te nie są kompletne, gdyż dotyczą zaledwie sześciu państw: Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Belgii, Jugosławii i Polski. Mimo to liczba wdów i sierot wojny światowej tylko w tych sześciu państwach wynosi 2,545,158 osób. Największą ilość wdów i sierot posiada Francja, mianowicie 750,200 sierot i 1,500 wdów, na drugim miejscu znajduje się Anglia z liczbą 266 tysięcy wdów i 288,783 sierot, trzecie miejsce przypada Jugosławii, która posiada 103,598 wdów i 78,281 sierot, na czwartym wreszcie miejscu w tym szeregu znajduje się Polska z 92,279 sierotami i 42,342 wdowami. Stany Zjednoczone zajmują dopiero następną po Polsce piątą miejsce, posiadając 33,178 wdów i 22,976 sierot. Wreszcie Belgia posiada 11,376 sierot i 10,545 wdów. Dodac należy, że do liczby sierot nie wliczono dzieci, które ukończyły już obecnie lat 18, gdyż w tym wieku tracą prawo do pobierania renty sieroczej.

Na renty wdowie i sierocie stosunkowo najwięcej dotąd wydały Stany Zjednoczone, bo prawie miliard franków, Anglia wydaje rocznie na ten cel około siedmiu i pół miljarde franków, Francja — około pół miljarde franków, Jugosławia dotychczas wydała zgorą miliard franków. Tyle wydały same tylko rządy, ale oprócz rządów okazywały i okazują wydatki pomoc materialną wdowom i sierotom wojennym również i organizacje społeczne, oraz specjalne fundacje. Najwyższe są renty wdowie w Stanach Zjednoczonych, gdzie wynoszą 9,000 franków rocznie, w Anglii — 8,600, w Polsce — 3,500 franków rocznie, w Belgii — 2,867 i we Francji — 1,680 franków rocznie czyli dwa razy mniej niż w Polsce.

Tabela wygranych Loterji Państwowej

W szóstym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 17-jej polskiej państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75,000 złotych na Nr. 78461.
15,000 złotych na Nr. 152033.
10,000 złotych na Nr. 107124.
Po 5,000 złotych na Nr. 46727
79051 101054 119294 121150.
Po 3,000 złotych na Nr. 1657 7203
12837 19206 60002 125301.
Po 2,000 złotych na Nr. 17758
38064 38606 55508 103145 120637.
Po 1,000 złotych na Nr. 5397
15686 26820 39282 41559 54874
60807 81298 115464 125635.
Po 600 złotych na Nr. 5613 7974
8349 9303 16455 12536 13618 18496
29522 54917 55025 65873 69834
74626 77914 78319 78597 88956
89894 92546 96267 97156 100623
107958 109489 130414 130633
131562 133103 136190 152703.

W siódmym dniu ciągnięcia 5-jej klasy 17-jej polskiej państwowej loterii klasowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

15,000 zł. Nr. 107854.
10,000 zł. Nr. 13587.
5,000 zł. Nr. 85557.
Po 3,000 zł. Nr. 3316 49984 52629
56376 63096 99432.
Po 2,000 zł. Nr. 9541 50634
124132 125658 130198.
Po 1,000 zł. Nr. 26097 30646
44772 61339 85864 92020 97732
129801 135701 137585 140434
145560.
Po 600 zł. Nr. 5384 17150 22712
30889 46499 51639 54400 60820
71077 72011 73399 82871 86413
90483 97806 105213 116021 120045
124783 138233 133036 153384.

Z KRAJU.

(-) **Tragiczna śmierć nauczycielki.**

Podczas kąpieli w jeziorze Góreckim, koło Stęszowa (woj. poznański), natrafiła na głębię i utonąła b. słuchaczka uniwersytetu poznańskiego, Kroczyńska, zamieszkała w Pcznaniu (ul. Młyńska), rodem z Krakowa, ostatnio nauczycielka we Włodzimierzu Wołyńskim.

Kroczyńska wkrótce wydobyto, lecz lekarz stwierdził już śmierć.

(-) **Komornik - defraudant.**

Komornik przy sądzie powiatowym w Tczewie, niejaki Kasperki, zdefraudował większą sumę pieniędzy i zbiegł w niewiadomym kierunku. Prokuratorja rozpisła listy gończe. Szkody nie zostały dotychczas ściśle ustalone, w każdem razie są one znaczne. W jednym tylko wypadku ustalono defraudację, sięgającą sumy 5000 zł.

Odpowiedzialność lekarzy

za uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność.

Sąd Najwyższy wydał ostatnio za sędziwy wyrok w sprawie odpowiedzialności lekarza za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez nieostrożność. Oskarżonym był pewien prowincjonalny lekarz, dr. M. przez swego pacjenta. Dr. M. dwukrotnie przesświetlał w ciągu jednego dnia pacjenta promieniami Roentgena, poczem na plecach pacjenta pojawiły się rany oparzenia, zaś stan zdrowia uległ silnemu pogorszeniu. Znawcę, biegły, uznał stan zdrowia skazującego za bardzo ciężki, a uszkodzenia za trwałe. Sąd Okręgowy w II-jej instancji skazał doktora M. na 500 grzyw. ny i 2 tygodnie aresztu. Sąd Najwyższy, rozstrzygając tę sp. w. wyrok poprzedni uchylił, wydając za-

sądnicze orzeczenie w sprawie odpowiedzialności lekarza. — Dla skazania lekarza — orzekł Sąd Najwyższy — za zastosowanie zabiegu, którego skutkiem była śmierć, lub uszkodzenie zdrowia pacjenta, nie dość by sąd ustalił według swojego przekonania związek przyczynowy między przesświetleniem promieniami Roentgena, a oparzeniem, nie dość wyrazić przekonanie, że lekarz powinien był stosować ten środek ostrożniej, lub nie stosować go wcale, lub przedtem przedsięwziąć inne czynności, natomiast obowiązany jest Sąd ustalić, że lekarz działał wbrew ustalonym, lub ogólnie przyjętym wymogom i wskazańkom nauki i odstąpił od nich wskutek niedbalstwa, nieostrożności, lub lekkomyślności.

Tylko więc w tym wypadku może odpowiadać lekarz za pozbawienie życia, lub uszkodzenie zdrowia przez zastosowanie zabiegu.

(-) **Tragiczna śmierć syna wskutek nieuwagi ojca.**

W Drohobyczu zdarzył się przed kilku dniami niezwykle tragiczny wypadek samochodowy. Naczelnik straży pożarnej Olezyk, prowadząc osobiste samochód, potrącił przez nieuwagę syna swego Adolfa, który wpadł pod koła samochodu i odniósł zalamanie podstawy czaszki. Nieszczęśliwy przewieziony przez ojca do szpitala zmarł.

ZE ŚWIATA

(X) **Polskie biura pośrednictwa pracy w Argentynie i Brazylii.**

Na skutek relacji i wniosków kierownika wydziału wychodźstwa z morskiego w Urzędzie Emigracyjnym, p. dr. Durkacza, który po 3-nie miesięcznym pobycie w Argentynie i Brazylii powrócił do Warszawy, Urząd Emigracyjny postanowił

przystąpić do utworzenia szeregu biur pośrednictwa pracy w Argentynie i Brazylii.

W Argentynie mają być powołane do życia, jako oddziały patronatu polskiego w Buenos Aires, biura pośrednictwa przy związkach i stowarzyszeniach polskich w miastach Rosario (już w najbliższym czasie), w Santa Te, Bahia Blanca i Cordoba. Ponadto zostanie wciągnięta do współpracy z patronatem sieć korespondentów patronatu w tych miejscowościach, które nie będą posiadały oddziałów.

Analogiczne organizacje powstaną w Brazylii przy stowarzyszeniach polskich. Mianowicie: w Rio de Janeiro powstanie patronat polski z oddziałem w Kurytybie. Jemu też będzie podporządkowane istniejące od paru miesięcy biuro pośrednictwa w Porto Alegre. Pozatem ma być otwarte biuro w San Paulo.

Zakres działania tych placówek obejmować będzie opiekę nad przybywającymi emigrantami bezpośrednio po wyładowaniu udzielanie porad, wyszukiwanie pracy, pośredniczenie w przesyłaniu korespondencji, interwencji u władz i pracodawców.

Wyrafinowani mordercy na plaży

rozkochiwali w sobie kobiety okradali i topili

Na plażach angielskiej operowała banda morderców, którzy po nawiązaniu stosunku z bogatą damą lub bawiacami nad morzem, okradali je, poczem topili ofiary by nie mogły donieść o kradzieży.

Topiono nieszczęśliwe kobiety w tak wyrafinowany sposób by policja sądziła, że są to wypadki utonięcia przez nieostrożność.

Policja która po wpadnięciu do tropu bandy urządziła pewnego wieczoru obławę na wybrzeżach morza koło Brighton, natrafiła na zdecydowany opór. Bronili się członkowie bandy, przeważnie młodzi, pysznie zbudowani ludzie, oraz ich towarzyszy rekrutujące się z pośród starszych i okazują wydatną pomoc materialną wdowom i sierotom wojennym również i organizacje społeczne, oraz specjalne fundacje.

Najwyższe są renty wdowie w Stanach Zjednoczonych, gdzie wynoszą 9,000 franków rocznie, w Anglii — 8,600, w Polsce — 3,500 franków rocznie, w Belgii — 2,867 i we Francji — 1,680 franków rocznie czyli dwa razy mniej niż w Polsce.

Trzech z pośród złapanych, którym udowodniono morderstwa, zostało skazanych na śmierć, reszta dla braku niezbitych dowodów dokonania mordów została osadzona w więzieniu.

(X) **Przygody polskiego skauta na szerokim świecie.**

Odbywający podróż dookoła świata, polski skaut Jerzy Jeliński, dotarł obecnie do Japonii i przesyła następującą korespondencję:

„Ukończywszy miesięczny kurs instruktorski w San Mateo (Kalifornia, w dniu 4 lipca opuściłem Stany Zjednoczone.

Po zwiedzeniu wysp Honolulu i przepłynięciu Pacyfiku dnia 20 lipca wyładowałem w Japonii.

Konul Banasinski i miejscowy skaut japoński na wstępie przy-

szyli mi z wielką pomocą w załatwieniu formalności celnych tegoż dawnego kraju Dalekiego Wschodu. Dotychczas w Tokio zostałem przyjęty przez Prezydenta Skautów barona Shimpei Tojo i wiele innych wybitnych osobistości, o których to wizytach i mojej podróży, miejscowa prasa, robiąc dziesiątki zdjęć, z wielkim entuzjazmem szeroko pisze. Narazie większe wycieczki po Ja-

Kwaśne mleko

jakie czynnik zdrowia.

Mało zapewne osób wie, jak zbawianie mleka kwaśne oddziaływa na zdrowie: przesuwa ono młodość i oddala starość, która powstaje skutkiem zatrucia, a nie ustroju na szego rozmaitemi truciznami, wywarzającymi się w przewodzie pokarmowym przy trawieniu pokarmów. W żołądku i kiszce żyje mnóstwo pasorzytów i drobnoustrojów, wytwarzających trucizny, które krew roznośi po całym ciele. Szkodzą one zwłaszcza delikatnym i wrażliwym nerwom, mięśniom i gruczołom. Przyczyną więc starzenia się jest poprostu gnicie i rozkład, powstający przy trawieniu w żołądku i kiszce.

Przez gotowanie i pieczenie pokarmów zabijamy te szkodliwe drobnoustroje, ale nie zabezpiecza to od nich całkowicie. Wiemy dobrze o śmiertelnych skutkach spożycia ryb niedwieżych, kiebas, sera, gnilych pod działaniem grzybków, których rozwijają się truciźnie. Ale wiemy także że kwasy chronią pokarmy od zepsucia. Przechowujemy w occie mięso i owoce, żeby jak najdłużej uchronić je od rozkładu. Grzybnie gnilne nie mogą się w kwasach rozwijać. Niektóre pokarmy się cukru w nich zawartego, wytwarzają kwasy, nie trzeba dodawać do nich octu, gdyż zachowują się i tak w świeżości, na przykład kwaszona kapusta, ogórki, w których rozwija się kwas mleczny.

Taki kwas mleczny powstaje i w mleku i on to właśnie wywołuje jego zsiadanie się. Mięso pograżone w w kwaśnym mleku bardzo długo utrzymuje się w świeżości. Widzimy więc, że kwas mleczny jest wrogiem grzybków gnilnych i wstrzymuje rozkład i gnienie pokarmów. Zbawiaenny ten kwas pożytecznie jest spożywać w mleku, aniżeli w lekarstwach z apteki.

Aby jednak mleko kwaśne spełniło w zupełności swoje zadanie, to jest wstrzymywało gnienie w kiszce powinno być czyste, wolne od wszelkich grzybków, z wyjątkiem tylko tego, który powoduje kwaśnienie. Miecznikowi odkrył właśnie ten grzybek kwaśnego mleka i nazwał go „lactobakcylem”. Po dodaniu go do świeżo ugotowanego mleka, otrzymujemy już w kilka godzin mleko kwaśne, w smaku nie różniące się wcale od zwykłego, a nie zawierające wcale obcych grzybków.

Mleko takie działa doskonale na kiszki i nerki i jest skuteczne także przy wielu chorobach skórnych. Spożywać je należy od pół kwarty do kwarty dziennie. W chorobach żołądka wywiera ono nadzwyczajny pożyteczny skutek.

Należy więc pić dużo kwaśnego mleka, ale pod warunkiem, aby było świeże i zupełnie czyste. W krajach, gdzie spożywają dużo kwaś-

nego mleka, ludzie żyją tam bardzo długo, bywa tam dużo stuletników bardzo rzekich starców. W Bułgarii, gdzie mleko jest w powszechnym użyciu, liczba stuletników starców jest bardzo znaczna. Na Kaukazie żyje Gruzinka mająca sto siedemnaście lat. Jest jeszcze bardzo rzadka, silna, zajmując się gospodarstwem szyje. Żywi się od najmłodszych lat — chlebem jęczmieniowym i kwaśnym mlekiem.

WĘGIEL

o najlepszych Kopalni Krajowych Górnośląskich.

Przedsiębiorstwo Handlowe „SPOŁEM” w Częstochowie

Przedsiębiorstwo Handlowe „SPOŁEM” w Częstochowie

WIELKA ZABAWA

W dniu 16 IX b.r. o godz. 1-ej i 6-ej na DABIU w posesji p. Janoty, na zadanie publiczności Związek Powstańców Śląskich w Częstochowie urządził **GOSYDIA WIELKĄ ZABAWĘ TANCEZNA** z wielce urozmaiconym programem. Weśmiano na zabawę 50 gr. W razie niepogody zabawa odbędzie się w następną niedzielę.

ZARZĄD.

LEKARZ DENTYSTA G. AJDELMANOWNA
przeprawiła się na ul. Aleja 20, II brama, telefon 755 i przyjmuje w godzinach 9-4 i 6-7

Rzemieślnicy!

czyście starania w Starostwie o karty rzemieślnicze

Formularze na podania i informacje otrzymać każdy w kancelarii Towarzystwa Rzemieślniczego **I-sza ALEJA Nr. 9** w Częstochowie.

Zarząd.

HUMOR I SATYRA

Ma rację.
— Widzisz, jaki jesteś niedobry. Najpierw nazwałś mnie aniołem, a teraz nie chcesz mi dać na kapelusze.
— Moja droga, aniołowie nie chodzą w kapeluszach.
Co wybierzesz?
Emil Vandervelde, leader socjalistów belgijskich, wygłosił w osadzie fabrycznej Jandrain odczyt o szkodliwości alkoholizmu. Usiłował przekonać słuchaczy i dowiedzieć im, że pociąg do alkoholu jest szalenie wywołany, że jest to potrzeba, którą człowiek sam stworzył.
— Postawcie, mówi Vandervelde,

osła między wiadem wody a wiadrem alkoholu. Dokaż się skieruje? — Skieruje się napewno do wiadra z wodą! — pada odpowiedź z audytoryum.
— A dlaczego?
— No, bo jest osłem!
— U Nowobogackich.
— Moja żona uparła się gwałtownie, żeby ją latoś wysłać do Marienbandu i z trudem jej to wybiłem z głowy.
— W jaki sposób?
— Powiedziałem, że wywóz tłuszczu zagranicę jest chwilowo wzbroniony, no i baba uwierzyła.

Ciekawo.

W pewnej wiosce policjant zatrzymuje jadącą motocyklem młodą panienkę.

— Stój!
— Proszę! Oto karta na prawo jazdy.

— Dziękuję, ale nie o to mi chodzi, proszę pani! Ja tylko nigdy jeszcze nie widziałem kobiety w spodniach!



Ach, to dlatego?

— Pan jest bezwzględnie brutalny... — Alex przeprasza panią, przecież ja pani nie powiedziałem!

— Właśnie dlatego. Czy pan się nie wstydił aby nie mieć do powiedzenia takiej pięknej pannie, jaką ja jestem.

Wytwórnia Pojazdów i Kareserji Władysław Müller CZĘSTOCHOWA ul. Miedziana Nr. 25
Specjalność: budowa kareserji osobowych autobusów i ciężarowych. Budowa nowych pojazdów konnych. Lakierowanie i wewnętrzne wykonanie samochodów i ckwipazy.

BYĆ ZAPEWNIONY KURSY SAMOCHODOWE H. PRYLIŃSKIEGO
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27
Samochody szkolne o podwójnej kierownicy patent światowy, ułatwiający i przyspieszający naukę.
Szybkie i gruntowne nauczanie. Opieka i wskazanie dla przyszłych kursystów. Kursy zawodowe i dla amatorów. Gwarancja: otrzymanie prawa jazdy.

Jak to będzie!
Cudzoziemiec: „Czy zdarzają się w tem waszym miasteczku jakies nadzwyczajne wypadki?”
— O, tak! W przyszłym tygodniu będziemy mieli zamknięcie stolica!
Tamto co innego!
— Co to będzie? Panna Kasia wychodzi za swęca, a przez cały rok kręcił się koło niej żołnierz?
— Tamto była całkiem inśna sprawa.
— Jakto?
— To tylko względem przysposobienia wojskowego.

„Gość Niedzielny”.

Wyszł z druku numer jubileuszowy z okazji pięćdziesiąt lat pożytego tygodnika dla rodzin katolickich. „Gość Niedzielny” założony w roku 1923 J. Em. Ks. Kardynał Hlond, kiedy był administratorem apostołskim na Śląsku. Pierwszym redaktorem był Ks. dr. Kubina, dzisiejszy biskup częstochowski, po nim Ks. Gawlina, dzisiejszy dyrektor Katolickiej Agencji Prasowej w Warszawie. „Gość Niedzielny” jest tygodnikiem dla rodzin katolickich, przymem organem akcji katolickiej. Krótkie i jedne jego artykuły z zakresu akcji katolickiej czynią go polecenia godnym wśród narszych warstw społeczeństwa katolickiego.
W ciągu kilku lat swego istnienia zdobył sobie „Gość Niedzielny” poważny zastęp czytelników nietylko na Śląsku lecz i w innych dzielnicach Polski. Adres: „Gość Niedzielny”, Katowice, ul. Marsz. Piłsudskiego 58.

Szarada sylabowa № 113.

Ułożyla „Konwaja”.
Z podanych niżej sylab ułożyć 18 wyrazów, tak, aby początkowe litery, czytane z góry na dół, utworzyły nazwisko polskiego literata z dawnych czasów.
Sylaby: an — bak — bra — ce — e — e — gar — gja — hek — ja — ja — ka — li — litr — len — na — no — na — na — nor — mek — ma — man — pu — ro — rum — ryt — ro — rub — so — se — sek — tas — tra — to — te — u — wa — we — wa — wa — ze — za — ze — ze — ze.
Znaczenie wyrazów: 1) Wyspa wulkaniczna. 2) Część radia. 3) Zwierze azjatyckie.

ckie. 4) Surowica (inaczej, 5) Inaczej czarnie. 6) Imię żeńskie. 7) Miejsce, które było zamieszkałe przez królów. 8) Samogłoska. 9) Rzeka w Europie. 10) Kraj polonijny. 11) Samogłoska. 12) Miara objętości. 13) Imię żeńskie. 14) Posaż z utworów Adama Mickiewicza. 15) Rzeka w Azji. 16) Firma Tow. ameryk. w Polsce. 17) Polska miejscowość kuracyjna. 18) Różpa.
Wywiązanie powyższej szarady syl. nr. 113 nadesłał do Redakcji „Gościa Częstochowskiego” do dnia 19-go t. m. przychem uprzejmie prosił o zaznaczenie na kopertach, że zawiera rozwiązania szarady.
Za dobre rozwiązanie Redakcja wyznaczyła trzy nagrody: 1) powieść dwutomowa, 2) powieść jednatomowa i 3) pocztówkę artystyczną.
Nagrody rozdane zostaną drogą losowania.

Rozwiązanie łamigłówki Nr. 112. KONGRES EUCHARYSTYCZNY

R	A	N	I	A	T	T	A
P	O	L	O	N	O	L	S
B	A	N	D	O	L	J	A
B	R	E	J	A	B	L	A
T	R	E	O	K	R	E	J
O	R	E	S	T	A	S	
E	K	S	I	P	I	E	N
P	I	S	Z	K	J	I	N
P	A	L	C	Z	J	A	
C	Z	A	H	A	R	I	
E	S	T	R	A	D	A	
L	E	O	P	A	R	D	
S	P	O	R	A	D	I	
A	T	E	N	T	A	T	
O	Z	Y	R	Y	S	A	
M	A	R	C	O	N	I	
H	E	R	Z	E	L		
N	E	R	K	A	S	T	

Dobre rozwiązanie łamigłówki nr. 112 nadesłał 30 osób.

Przez losowanie nagrody otrzymują: 1— (powieść dwutomowa: „Hasła”, Gruszczyński) pseud. „Magister”, 2— (powieść jednatomowa: „Opary brwi”, Kalinowski) p. F. Badocha, ul. Stawowa 3, III — (pocztówki artystyczne) p. Stefan Jasiński w Siewierzu.

Wymienione powyżej osoby prosił o przybycie do Redakcji naszego pisma do godziny 2-ej p. (II Aleja 52-), celem odbioru nagród.



Roszczerwanie.
— Daj mi spokój z kobietami Jedyń, w której byłem zakochany, wyszła za mąż.
— To, jest rzeczywiście bolesne; a kogoż posłubiła?
— A właśnie mnie.

KAROLINA ŚWIETLEJ O ŚWICIE

(Powieść z czeskiego)

— Tego się nie obawiam, — drżącym głosem odpowiadała matka, — wyprosiłam już sobie u Pana Boga, że nas oboje razem weźmie z tego świata. Bo już to bez ciebie na niczym się nie zdafa.

Ojciec popatrzywszy na nią wzrokiem pełnym miłości i pocałowałszy ją w czoło, szedł do swych zatrudnień. My, dzieci, zostawaliśmy przy matce i przez dzień już cały nie odstępaliśmy jej, nieraz może zawadając w jej zajęciach.

Z jaką to przyjemnością patrzyliśmy na wszystko, co robiła. Dotąd jeszcze przypominam sobie, jak biało moi siostrzyczki miały ciasto, jak piekła kołaczki i buchty, jak pieczeń krąjała, lub przyprawiała owoce. Potrawy przez nią ugotowane smakowały wszystkim, do wodu tego było, iż zdaleka zjeżdżali się do nas goście. Nigdy dotąd żaden restaurator w H. tak dobrze nie wychodził, jak mój ojciec.

Gospoda nasza znajdowała się na trakcie wiedeńskim, o godzinie drogi od Pragi. Pierwej podróżni nie zatrzymywali się przed nią, ale znajdując u nas kuchnię i obsługę tak dobrą jak w Pradze, wszystko o po-

łowie tańsze, zwykle nocowali u nas, rankiem dopiero do stolicy dojeżdżali jąc.

Ojciec mój myślał nie tylko o samym sobie, ale także o dobrobycie wszystkich mieszkańców wioski. Był to człowiek jakimś mało, ogłędny, roztopny, a nade wszystko kochający ludzkość.

Pierwej jeszcze nim kupił był tę gospodę, wieś cała w głębokiej pogorzeniu była ciemnocie. Wieśniacy mieli wielkie nadzieje ziemi, a że wieś ta należała do jednego z członków rodziny cesarskiej, nie wiele odrabiali za nią. Mogli więc byli być swój polepszyć, ale nie myśleli o postępie, i w całej okolicy w najgorszej był nędzy, tak moralnej, jak też materialnej.

Zamiast posyłać dzieci do szkoły, kazali im pasać bydło, a w miejscach abecadka, wkładali im w ręce biczyśko.

Gdy zaś ojciec mój wyrzucił im takie postępowanie, odpowiedzieli mu: „Niechaj umieją nasze wiejskie roboty, to już dosyć z nich będzie; czytać, pisać i rachować są to rzeczy dla panów tylko, aby mogli między sobą oszukiwać się, a nas uciśkać. My tego wcale nie potrzebujemy, poczciwsie prowadząc rzemiosło.

Co się za tyczy gospodarstwa, to zupełnie zamieszbanem było. Gospodarowali jak ich ojcowie przed laty

a gdy ich namawiano, aby czynili jakieś ulepszenia, zawsze coś znajdowali dla odrzucenia tych przestróg. Ciągle narzekali na ciężkie czasy, na małe zbory i nadmiar pracy, a nigdy na myśl im nie przyszło, aby coś przedsiębrać dla odwrócenia złąg, które im delegato Najwięcej czasu przepędzali w karczmie przy kieliszku i kartach. Tam pozbywali się ostatnich resztek rozumu.

To ich lenistwo i opieszałość gniewały ojca mego. Wystawiał więc im że człowiek postępując z wiekiem powinien także postępować na drodze moralności i rozumu, i wszelkimi sposobami starał się wpoić w nich tę zasadę.

Ale daremnie czynił wszelkie usiłowania: wymiewano tylko jego porady, narywając go nowinami i politykimi.

Wreszcie ojciec, widząc, że żadnym sposobem wpłynąć na nich nie może, zaprzestał swych uwag, sam tylko czynił, co dobrem być mu się zdawało.

Ze sadził drzewa, to jeszcze podo bało się niektórym z sąsiadów, chociaż wielu mówiło, że te drzewa oceniają tylko pola, a gospodarz drogo zapłaci za te ozdoby. Gdy zaś rozpoczął roboty koło stawu, to nazwali go po prostu wariatem. Na co tyle wydatków bezkorzystnych! Dla kaczki i tak dosyć było wody.

Ze sadził drzewa, to jeszcze podo bało się niektórym z sąsiadów, chociaż wielu mówiło, że te drzewa oceniają tylko pola, a gospodarz drogo zapłaci za te ozdoby. Gdy zaś rozpoczął roboty koło stawu, to nazwali go po prostu wariatem. Na co tyle wydatków bezkorzystnych! Dla kaczki i tak dosyć było wody.

Ze sadził drzewa, to jeszcze podo bało się niektórym z sąsiadów, chociaż wielu mówiło, że te drzewa oceniają tylko pola, a gospodarz drogo zapłaci za te ozdoby. Gdy zaś rozpoczął roboty koło stawu, to nazwali go po prostu wariatem. Na co tyle wydatków bezkorzystnych! Dla kaczki i tak dosyć było wody.

Ze sadził drzewa, to jeszcze podo bało się niektórym z sąsiadów, chociaż wielu mówiło, że te drzewa oceniają tylko pola, a gospodarz drogo zapłaci za te ozdoby. Gdy zaś rozpoczął roboty koło stawu, to nazwali go po prostu wariatem. Na co tyle wydatków bezkorzystnych! Dla kaczki i tak dosyć było wody.

W wiosce naszej żadne prawie szkoły nie było, bo ta do której chodziliśmy w tak okropnym była stanie, że dzieci nie skorzystały nie mogły. Nauczyciel, żołnierz odstawny, pijany był codziennie prawie, nie też nie mógł nauczyć. Ojciec więc namawiał, aby sprowadzono się here sposobniejszego nauczyciela, ale widząc, że trzeba by na ponieść pewne koszty sąsiedzi słysząc nawet o tem nie chcieli. Bo i na coś sprowadzić mieli nauczyciela, kiedy dzieci swoich do szkoły posyłać nie chcieli?

Ojciec tedy chcąc, aby brat mój Jarolim mógł się czegoś nauczyć, postanowił oddać go do Pragi.

Rozłączenie się z ukochanym synkiem okropnie przykrem było dla rodziców: trzęszyli się też ciągle o niego; uspokoił się dopiero, gdy za mieszkał u naszej ciotki, która stała przebywała w Pradze, a którą wszyscy bardzo kochaliśmy.

Obawiali się o jego zdrowie w tem dusznym i ciasnem mieście, nie prze czuwając, że duszy jego zadana będzie rana, z której tak przedko nie wyleczy się.

W Pradze od lat już wszystkiego uczono po niemiecku tylko, a Jarolim nie rozumiał jednego słowa niemieckiego. Ojciec nie zważał na to, i tak jak wszyscy wieśniacy, myślał, że w całym kraju obęść się bez niego można.